№ 146

Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, ŚRODA, DNIA 29 MAJA 1935 ROKU | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 146

Krwawa bójka w radzie miejskiej

Fruwały krzesła i stoły, powybijano szyby i połamano meble.—Wezwana została policja, która przywróciła porządek. Pogotowie udzieliło pomocy rannym

Ranni zostali radni: Mincberg, Nutkowicz i Goliński

Pierwsza część posiedzenia rady miejskiej minęła w nastroju poważnym i uroczystym — była bowiem poświęcona uczczeniu pamięci Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego. Sprawozdanie z tej części posiedzenia podajemy oddzielnie na stronie 5-ej.

Po 15-minutowej przerwie przystąpiono do obrad nad sprawami, objętemi porządkiem dziennym.

Nic początkowo nie zapowiadało, że może dojść do jakichkolwiek ekscesów, tembardziej, że wszystkie usiłowania Komisarza Wojewódzkiego szły w kierunku, ażeby nie dopuścić do poruszania takich kwestyj i spraw, które mogłyby wywołać awanturę. Ale łódzka rada miejska, która wielokrotnie dała dowód, że nie potrafi spokojnie obradować i tym razem pozostała wierna tradycji. Tylko że to, co nastąpiło wczoraj przekroczyło już wszelkie granice.

Rozegrały się krwawe ekscesy, które spowodowały przyjazd dwuch karetek pogotowia ratunkowego, wkroczenie policji na salę i przerwanie obrad w momencie, kiedy pod ścianami leżeli ranni, a cała sala przedstawiała żałosny widok pobojowiska z powywracanemi stołami i krzesłami.

***

Na wstępie posiedzenia przewodniczący odczytał zarządzenie urzędu wojewódzkiego, który

UNIEWAŻNIŁ UCHWAŁĘ RADY MIEJSKIEJ

z dnia 14 marca rb. w sprawie statutu opłat drogowych, w którym to większość „narodowa" nałożyła ciężar utrzymania ulic łódzkich w dobrym stanie na najbiedniejszych dorożkarzy, woźniców i właścicieli taksówek, pomijając inne warstwy społeczeństwa łódzkiego. Następnie odczytano zarządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych anulujące uchwałę rady miejskiej w sprawie podwyższenia podatku od właścicieli nieruchomości, a to z tego względu, że podjęcie takiej uchwały w ciągu roku skarbowego musiałoby spowodować zupełny chaos w urzędach skarbowych.

Pierwsze starcia.

R. Bialer prosi o głos w sprawie odczytania deklaracji omawiającej ekscesy w dniu 2 kwietnia rb.

Przewodniczący odmawia, twierdząc, że rada miejska porządek dzienny przyjęła, a tem samem deklaracje te mogą być odczytywane po uchwaleniu budżetu. R. Bialer zapowiada wobec tego wniesienie zażalenia do władz nadzorczych.

Z kolei r. Walczak imieniem frakcji socjalistycznej prosi o dopuszczenie do odczytania deklaracyj. I jemu odmawia kom. Wojewódzki, twierdząc, że nie ma zamiaru nikogo ograniczać w wypowiedzeniu swej opinji odnośnie zajść, jakie się rozegrały w radzie miejskiej, ale ze względu na konieczność uchwalenia budżetu — sprawa ta może być poruszona dopiero po debacie budżetowej.

Wobec powyższego r. Walczak zgłasza oświadczenie, protestujące przeciw przewodniczącemu. W czasie odczytywania tego oświadczenia omal nie dochodzi do poważniejszej awantury, gdyż w pewnym momencie r. Walczak charakteryzuje zajścia z dn. 2 kwietnia, nazywając je **„hecą nacjonalistyczną"...**

Adw. Kowalski bije pięścią w stół, zrywa się z miejsca i woła:

— Psiakrew, cholera. Obrażają nas!

Na ławach narodowców rozlegają się krzyki. Nie dopuszczają oni do dalszego odczytania deklaracji przez czynienie wrzawy i tupanie nogami. Adw. Kowalski raz po raz woła do kom. Wojewódzkiego:

— Proszę odebrać głos mówcy.

Kom. Wojewódzki:

— Uważam, że słowa „heca nacjonalistyczna" nikogo nie obrażają.

R. Walczak chce czytać dalej, ale radni endeccy bez przerwy biją pięściami w stoły i tupią nogami. Kom. Wojewódzki:

— Uprzedzam, że będę wykluczał z posiedzenia.

Wśród ogólnej wrzawy r. Walczak kończy swe oświadczenie, w którem protestuje przeciwko uniemożliwieniu odczytania deklaracji przed obradami budżetowemi.

Podczas odczytywania tej deklaracji endecy w dalszym ciągu tupią nogami. R. Urbach woła:

— Tupcie, cały rozum swój macie w butach.

Nie mają większości.

Kom. Wojewódzkiemu udaje się opanować sytuację. Przystąpiono wreszcie do porządku dziennego. Bez dyskusji załatwiono sprawę zamiany gruntów między miastem a skarbem państwa, poczem przystąpiono do trzeciego czytania budżetu.

Do działu pierwszego zgłasza poprawkę własną kom. Wojewódzki, **prosząc o podwyższenie sumy na utrzymanie związku rewizyjnego samorządu terytorjalnego z 15 na 35 tysięcy zł.** Komisarz wyjaśnia przytem, że suma ta jest określona ustawowo, wobec czego obojętne byłoby właściwie, czy rada miejska przyjmie tę poprawkę czy nie, gdyż miasto i tak będzie musiało pełną sumę zapłacić. **W głosowaniu za wnioskiem opowiedziało się 34 radnych, przeciwko — 35 endeków łącznie z radnym niemieckim Kahlertem. Wniosek kom. Wojewódzkiego upadł.**

Następnie poddano pod głosowanie wniosek frakcji BBWR o przywrócenie kwoty przeznaczonej na kursy prawno - administracyjne dla pracowników miejskich. **Za wnioskiem opowiedziało się 35 radnych, przeciwko 34 endeków. Wniosek przeszedł.**

Wniosek Obozu Narodowego o skreślenie remuneracji dla urzędników miejskich, która, jak wyjaśnił kom. Wojewódzki jest właściwie zapłatą za pracę w godzinach nadliczbowych oraz przeznaczona jest dla pracowników — **upadł Za wnioskiem głosowało 34 endeków i radny niemiecki Kahlert, a przeciwko 36 radnych.**

Kom. Wojewódzki poddaje pod głosowanie cały dział. **Zostaje on jednogłośnie przyjęty.** W tym momencie jednak adw. Kowalski zorjentował się, że **po odrzuceniu przez radę wniosków jego obozu powinni endecy głosować przeciwko działowi pierwszemu i woła w kierunku komisarza:**

— Hallo, Hallo!...

To niestosowne i nietaktowne odezwanie się zostało natychmiast napiętnowane przez pozostałych radnych.

Dział drugi przyjęto bez żadnej dyskusji. Tak samo bez dyskusji i bez zgłaszania jakichkolwiek poprawek **przyjęto dział trzeci, czwarty, piąty i wreszcie przystąpiono do działu szóstego „Oświata".**

W tym dziale kom. Wojewódzki zgłaszą wniosek o

PRZYWRÓCENIE SUBWENCJI DLA WOLNEJ WSZECHNICY POLSKIEJ,

podkreślając znów, że miasto ma z tą uczelnią umowę, wobec czego, niezależnie od jakiejkolwiek uchwały rady miejskiej i tak będzie musiało subwencję uchwalić. **Wniosek ten zostaje obalony głosami endeków, r. Kahlerta i chadeków.** Upadło również kilka wniosków o przywrócenie subsydjów dla żydowskich szkół religijnych.

Cały dział szósty został w trzeciem czytaniu przyjęty.

W dziale siódmym — kultura i sztuka — zgłoszono wniosek frakcji B. B. W. R. o

PRZYWRÓCENIE SUBSYDJUM DLA TEATRU MIEJSKIEGO.

Wniosek ten krótko motywuje r. Wolczyński, kończąc swe przemówienie zwrotem:

— Przypuszczam, że wiele zmieniło się w nastrojach opozycji odnośnie teatru miejskiego.

R. URBACH woła:

— Nareszcie zaczęli chodzić do teatru.

Krwawa awantura.

Kilka słów w sprawie tego wniosku dodaje także kom. Wojewódzki, który wyjaśnia, że teatr polski nie może w Łodzi istnieć bez subsydjum i dlatego kto będzie głosował przeciwko wnioskowi o przywrócenie subwencji dla teatru — ten będzie tem samem głosował **przeciwko teatrowi polskiemu w Łodzi.**

W głosowaniu endecy wypowiedzieli się **przeciwko subsydjum. Nie mieli jednak większości i teatr miejski subsydjum na przyszły rok otrzymał.** Oświadczenie komisarza w tej sprawie zostało powitane hucznemi oklaskami na sali. I w tym momencie z ław socjalistycznych rozległ się okrzyk:

— NIECH ŻYJE KULTURA POLSKA, PRECZ Z HITLEROWCAMI POLSKIMI.

Okrzyk ten rozpętał awanture i spowodował ekscesy, jekich jeszcze rada miejska w Łodzi nie przeżywała.

Adw. Kowalski wskakuje z miejsca i **zaczyna głośno kląć i złorzeczyć.** Podminowani jego krzykami zrywają się z miejsca radni Miłoch i Kożuchowski i biegną w kierunku ław lewicy. Zastępują im drogę woźni. R. Kożuchowski wyrywa się im z rąk, biegnie w tył, przewraca stół i **zaczyna wyłamywać nogę od stołu, by uzbroić się w narzedzie do walki.**

W tym momencie r. **Czernik przerywa sie przez stoły radzieckie z drugiego końca sali i rusza w kierunku socjalistów.** Starł się z r. Urbachem. W tym momencie rozpoczęła sie krwawa walka. **Fruwały krzesła i stoły.**

Brzęk tłuczonych szyb miesza się z przeraźliwemi okrzykami na sali. Niezależnie od rzucania krzesłami, radni rozpoczynają walkę na pięści. Adw. Kowalski chwyta jedno krzesło i rzuca w kierunku ław lewicy, rzuca drugie krzesło i ucieka na korytarz.

Tymczasem walka przybiera coraz ostrzejszy charakter. **R. Kożuchowski chwyta dwa krzesła równocześnie i zadaje niemi tak silny cios w głowe r. Nutkiewicza z frakcji socjalistycznej, że ten pada nieprzytomny na ziemie.** W chwilę później cios w głowę otrzymuje **radny Goliński z Fr. Socjalistycznej i również pada na ziemię.** Ranny zostaje również r. **Mincberg.** Na sali rizlega się przeraźliwy krzyk: **„Policja!"**

W tym czasie, kiedy na sali obrad toczyła się najzacietsza walka, wystąpiła również galerja. Z galerii parterowej pierwsze krzesło na radnych rzuciła jakaś kobieta w czarnym kostjumie.

Policja i pogotowie

I w tym momencie, kiedy sala obrad robiła wrażenie pobojowiska, na salę wkroczył naczelnik wydziału bezpieczeństwa w starostwie grodzkiem p. Nowakowski na czele policji. Widok granatowych mundurów natychmiast ostudził zapał walczących. Rannych przeniesiono do sąsiedniego pokoju i wezwano do nich pogotowie ratunkowe. Policja opróżniła galerję parterowa i górną poczem rozpoczęto spisywanie protokułu. W kilka minut później przybył komendant policji insp. Elsesser-Niedzielski. Przyjechały też dwie karetki pogotowia, które po opatrzeniu rannych odwiozły ich do domów. Wszyscy radni wezwani zostali do zajęcia swych miejsc, policja spisała nazwiska obecnych oraz jako świadków przedstawi-

(DALSZY CIĄG NA Str. 2-ej).

PREMJER SŁAWEK WYGŁOSI PRZEMÓWIENIE

jeszcze przed zwołaniem obu izb.—Posiadający maturę uzyskają prawo wyborcze do Senatu

Sejm złoży hołd Marszałkowi

Warszawa, 28 maja.

(B) Kilkotygodniowe obrady sejmowej i senackiej grup konstytucyjnych B. B. W. R. zostały dziś zakończone ostatecznem przyjęciem projektu ordynacji wyborczej do senatu i regulaminu wyborów Prezydenta Rzplitej. — Już w dniach poprzednich przyjęto ostatecznie projekt ordynacji wyborczej do sejmu.

W najbliższą sobotę to jest 1 czerwca r. b. odbędzie się **plenarne posiedzenie klubu posłów i senatorów BBWR,** na którem poseł Podoski zreferuje ordynacje wyborcze do sejmu i senatu, a wicemarszałek Car przedstawi regulamin wyborów Prezydenta.

Pozatem spodziewane jest na tem posiedzeniu **przemówienie premjera Sławka** również na temat trzech zasadniczych ustaw, które bezpośrednio po dniu 1 czerwca r. b. przedłożone będą sejmowi. Jak już podawaliśmy, dekret Prezydenta Rzplitej **o zwołaniu sejmu i senatu** ogłoszony będzie w najbliższych dniach i w tej chwili uchodzi już za rzecz pewną, że **w ciągu nadchodzącego tygodnia sejm zbierze sie na pierwsze posiedzenie sesji nadzwyczajnej.** — **Prawdopodobnie pierwsze posiedzenie sejmu będzie wielką manifestacją żałobną po zgonie Marszałka.** Po odczytaniu aktu zwołania sejmu na nadzwyczajną sesję, marszałek Świtalski wygłosi przemówienie, poczem na znak żałoby posiedzenie zamknie, a następne posiedzenie odbędzie sie dopiero następnego dnia.

Na tem posiedzeniu przystąpi sejm do pierwszego czytania obu ordynacyj wyborczych, przyczem odbędzie się dyskusja ogólna, a w zakończeniu jej przesłanie obu projektów do sejmowej komisji konstytucyjnej, która rozpocznie nad niemi dyskusję.

O ile sądzić można z dość niedokładnych pogłosek, przenikających do kuluarów sejmowych z posiedzeń grup konstytucyjnych BBWR — uznanych za poufne — to w stosunku do projektu ordynacji wyborczej, przedstawionego przez premjera Sławka w dniu 7 b. m., **większych zmian eksperci konstytucji BBWR nie wprowadzili.** — Jedną ze zmian dość istotnych, wprowadzonych do ordynacji wyborczej do senatu, ma **być rozszerzenie praw wyborczych czynnych. Prawdopodobnie czynne prawo wyborcze do senatu będą mieli obywatele, którzy ukończyli lat 30, ale nietylko ci, którzy odznaczeni są orderami polskiemi, względnie zajmują stanowiska w zarządach organizacyj społecznych, lecz również wszyscy ci obywatele, którzy ukończyli lat 30 i posiadają maturę.**

W ten sposób oprócz kryterium zasług społecznych, wprowadzonoby do ordynacji wyborczej do senatu dolek... bardziej **rozszerzające grono** wyb... ców — kryterjum oświatowe.

Wedle powszechnych przewidywań sesja nadzwyczajna sejmu poświęcona uchwaleniu trzech zasadniczo zmieniających ustrój parlamentarny ustaw — potrwa około 3 tygodnie.

Konferencja na Zamku

z udziałem premjera Sławka w sprawie zużytkowania Pożyczki Inwestycyjnej

Warszawa, 28 maja.

(PAT) W dniu 28 b. m. o godz. 5 po poł. odbyła się na Zamku u Pana Prezydenta Rzplitej z udziałem p. premjera i zainteresowanych ministrów konferencja w sprawie zużytkowania Pożyczki Inwestycyjnej oraz zagadnień związanych z polityką zbożową i hodowlaną.

Konferencja dzisiejsza była jedną z kilku kolejnych konferencyj, które mają się odbywać w dniach najbliższych.

Szachy polskie poniosły bolesny cios

przez zgon Marszałka Piłsudskiego

Warszawa, 28 maja.

(PAT) Dziś o godz. 9-ej rano w lokalu warszawskiego towarzystwa zwolenników gry szachowej (Wierzbowa 8) nastąpiło uroczyste otwarcie ogólno-krajowego turnieju szachowego o mistrzostwo Polski. Uroczystość otwarcia odbyła się pod znakiem żałoby z powodu zgonu ś. p. Marszałka Piłsudskiego, wielkiego protektora polskich szachów.

Na wstępie kapitan związkowy ppłk. dypl. dr. Steiffer, jako przedstawiciel zarządu polskiego związku szachowego, wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. W przemówieniu swem ppłk. dr. Steiffer podniósł, że **szachy polskie poniosły przez zgon Marszałka Piłsudskiego bolesny cios, tracąc swego protektora i gorącego zwolennika.** Pamięć Marszałka zebrani uczcili minutą milczenia. Następnie radca Domosławski odczytał cały szereg depesz kondolencyjnych, otrzymanych przez polski związek szachowy od związków okręgowych, poszczególnych towarzystw i klubów, jak i od szachistów z zagranicy.

Po zarządzonej przerwie ppłk. dr Steiffer powitał przybyłych na turniej 18-tu najwybitniejszych szachistów polskich. W imieniu uczestników turnieju przemawiał prof. Zawadzki, dziękując polskiemu związkowi szachowemu za zorganizowanie, mimo nader trudnych warunków, turnieju o mistrzostwo Polski, który od wielu lat nie był rozgrywany i tylko dzięki energji obecnego zarządu związku z prezesem p. wojewodą Nakoniecznikow-Klukowskim na czele — doszedł do skutku.

Po odczytaniu regulaminu turniejowego, przystąpiono do gry.

Krwawa bójka w radzie miejskiej

(Dokończenie).

cieli prasy i urzędników miejskich, któ... rzy ze swych lóż widzieli dokładnie ... krwawą awanturę i dopiero wówczas pozwolono wszystkim rozejść się.

Jakie będą konsekwencie wczoraj... szych wybryków — okaże najbliż... przyszłość.

Sum.

Komunikat P.A.T.

Łódź, 28 maja. (PAT)

Na dzisiejszem posiedzeniu ra... miejskiej w czasie trzeciego czyt... budżetu doszło do gwałtownych zaj...

Po uchwaleniu subsydjum dla Te... Miejskiego radny Urbach z P. P. ... krzyknął: „Precz z polskimi hitlero... cami". Po tym okrzyku rozpoczęła się wrzawa na ławach Stronnictwa Naro... dowego, uniosły się krzesła do góry i rozpoczęła się bójka. Najbardziej czy... udział w niej brali radni Czernik, K... chowski i Kowalski z Obozu Narodowego. Najbardziej ucierpiał w bójce ra... Nutkiewicz z Bundu, lżej ranni są ... liński z PPS i radny Mincberg, pr... gminy starozakonnych w Łodzi. Ra... są również radni Kwiatkowski i So... cki z Obozu Narodowego oraz Rus... Fein ze Zjedn. Frakcyj Żydowskich. Przewodniczący zmuszony był prz... wać posiedzenie.

Porządek na sali przywróciła d... ro policja, którą wezwał komisarz ... dowy inż. Wojewódzki. Do cięże... nych radnych wezwano pogotow... tunkowe.

Minister Rajchman odznaczony

orderem finlandzkim

Warszawa, 28 maja.

(PAT) Poseł i minister nadzwyczajny Finlandji p. dr. G. Idman wręczył w dniu 27 b. m. p. ministrowi przemysłu i handlu M. Floyar Rajchmanowi wielką wstęgę orderu Białej Róży. P. poseł Idman wręczył również wielką wstęgę orderu Białej Róży p. wiceministrowi przemysłu i handlu dr. Fr. Doleżalowi.

Zdarzenia i ludzie

Miljonerzy i miljarderzy

Czy pieniądze dają człowiekowi szczęście?

Ojczyzną miljonerów i miliarderów nowoczesnych jest Ameryka Północna, czyli republika zaludniona królami bawełny, stali, kawy, smalcu, kolei żelaznych, nafty i t. d. Jak wielkiemi majątkami rozporządzają ci amerykańscy królowie, nikt dokładnie nie wie, bo oni sami robią co mogą, aby ze względów fiskalnych nie wyglądać na takich bogaczy, jakimi są w rzeczywistości.

Ale i poza Ameryką sporo jest bogaczy, którzy sami nie umieliby obliczyć wielkości swego mienia. Do najbogatszych ludzi świata należy Nizam Heyderabadu, 50-letni władca 13 miljonów poddanych. Ten maharadża indyjski posiada podobno mienie przekraczające dwa miljardy dolarów w złocie. — W jego skarbcu osobistym mieści się gotówka sięgająca 500 milionów dolarów, a mianowicie w monetach i w sztabach złotych. Oczywiście, i jego rodzina posiada mienie zgoła pokaźne, a jego drogocenne zbiory koronne należą do baśni z Tysiąca i jednej nocy. Podczas wojny światowej ten bogacz indyjski dał rządowi brytyjskiemu przeszło 50 miljonów dolarów do dyspozycji. Gdy ten bogaty człowiek podróżuje, jest na co popatrzeć. Jego pociąg dworski składa się z 22 wagonów wspaniale urządzonych. Cztery pociągi towarowe wiozą za nim **jego bagaż, do którego należy** kilka samochodów z ogólnej liczby 400. Jego dochody prywatne mają przewyższać 40 miljonów dolarów w złocie. Wielki ten bogacz prowadzi podobno życie bardzo proste.

Do bardzo ciekawych bogaczy należy król cyny Simon Patino. W swoich młodych latach był skromnym urzędniczkiem w Boliwji. Nie mogąc otrzymać należności od jednego ze swoich wierzycieli, przyjął zamiast pieniędzy kawałek gruntu, na którym, pokonywując niesłychane trudności, założył kopalnię cyny. Dzisiaj jest on największym producentem cyny i jednym z najbogatszych ludzi świata. Gdy w czasach ostatnich dochodziło do gwałtownego spadku cen za cynę, potrafił on stanąć na czele producentów cyny i skłonić ich do ograniczenia produkcji. W Paryżu ma on wspaniały pałac, utrzymuje stosunki z najwyższemi osobistościami, a córkę wydał za jednego z Bourbonów. Karjera zawrotna.

Jeszcze przed niewielu laty do najbogatszych ludzi świata należał Ivar Kreuger, król zapałczany. Energiczny, nieustępliwy i bezwzględny, potrafił zjednoczyć w swoim ręku kontrolę nad niemal całym przemysłem zapałczanym. 250 jego fabryk pokrywało około 90 proc. zapotrzebowania całego świata. Jego zawrotna karjera skończyła się tragicznie. Przeciągnięta struna pękła, ujawniły się olbrzymie trudności płatnicze, a przy sposobności powychodziły na jaw przeróżne machinacje, przewidziane sankcjami kodeksu karnego i pięćdziesięcio - paroletni król zapałczany umarł w starokawalerstwie, odebrawszy sobie życie w jednym z hoteli paryskich.

Do najbogatszych ludzi świata zaliczano do czasu wojny światowej Bazylego Zacharowa, „dostawcę nagłej śmierci". Potrafił on zjednoczyć w swoim ręku duże odłamy produkcji materjałów wojennych i doszedł wreszcie do majątku, który określano setkami miljonów. Gdy po wojnie europejskiej nastała pewna stagnacja w przemyśle wojennym, Zacharow urządził sobie wojnę niejako prywatną, skłócając greków z turkami. Postawił na Grecję i przegrał, ale nie zubożał. Rachunki zapłaciła Grecja. Karjerę swoją zaczął jako tragarz i przewodnik w Konstantynopolu, zakończył ją jako jeden z największych bogaczy świata i mąż wielkiej arystokratki hiszpańskiej.

W Niemczech jest sporo miljonerów, ale miljarderów tam niema. Do największych bogaczy niemieckich należy oczywiście Krupp i dwaj magnaci stalowi Flick i Thyssen, ale najbogatszym człowiekiem Niemiec współczesnych ma być ex - cesarz niemiecki, Wilhelm II, którego mienie oceniają na 60 milionów dolarów w złocie.

Do przysłowiowych bogaczy należą Rotschildowie, ale ani linja niemiecka, ani też linja francuska tych bogaczy nie reprezentuje już tego bogactwa, jakie posiadali oni dawniej. Rotschildowie spoczęli na laurach, a wielki ich majątek rozprasza się w wielkiej rodzinie. Może w rodzinie tej zrodzi się znowu geniusz, który podniesie blask swego rodu. Dziś przyćmili Rotschildów francuskich tacy przedsiębiorcy jak Andre Citroen i Louis Renault, fabrykanci samochodów. Najbogatszym człowiekiem Francji jest korsykanin Francois Coty, w ciągu 40 lat zarobił na fabrykacji perfum 50 miljonów dolarów. Posiada ... sne pisma i jest dyktatorem giełdowym.

Pozatem pisma zagraniczne zaliczają do najbogatszych ludzi świata we Włoszech rodzinę królewską i senatora Giueseppe Volpi, w Hiszpanji Juana ... cha głównego akcjonarjusza wielkiego przedsiębiorstwa okrętowego, w Czechosłowacji Ignacego Peczka, króla węgla brunatnego i Batię, syna króla obuwia, który w dalszym ciągu prowadzi fabryki założone przez swego ojca. W Jugosławji Artur Drach, a w Rumunji Dinu Mihail mają mieć majątki dochodzące do 100 miljonów złotych. Na Węgrzech najbogatszym człowiekiem który ... być książę Paweł Esterhazy, który jest panem sześćdziesiątej części całego terytorjum państwowego. Do najbogatszych ludzi Polski amerykanie zaliczają hr. Alfreda Potockiego i ks. Janusza Radziwiłła.

Piękna legenda o człowieku szczęśliwym opowiada, że nie miał on koszuli. Ciekawa rzecz, czy ci, co mogliby sobie sprawić tyle koszul, czują się szczęśliwi i zadowoleni.

Paweł Hulka-Laskowski

Francja w obliczu katastrofy finansowej

Panika na giełdzie paryskiej.-Gwałtowny odpływ złota z Banku Francuskiego.—Czy rząd zredukuje 200 tys. urzędników

Deficyt rośnie co godzinę o pół miljona franków

Paryż, 28 maja.

(B) Francja jest zaalarmowana skomplikowaną sytuacją finansową, wyrażającą się w olbrzymiej cyfrze deficytu budżetowego, który za rok bieżący przekracza sumę 10 miljardów franków i wedle ciekawych obliczeń statystycznych, **przeciętnie co godzinę rośnie o pół miljona franków.**

Niektóre dzisiejsze pisma paryskie przewidują nawet, że jeżeli rząd natychmiast nie poweźmie daleko idących zarządzeń oszczędnościowych, **to Francja stanie wobec groźby zawieszenia wypłat państwowych.** Równowaga budżetowa może być przywrócona tylko przez duże oszczędności, które są jednak bardzo niepopularne choćby dlatego, że **rząd musiałby zwolnić około 200.000 urzędników państwowych, mających oprócz stanowisk w służbie państwowej, również zarobki poboczne.**

Posiedzenie parlamentu, na którem premjer Flandin zażąda daleko idących pełnomocnictw dla ratowania franka, i zapewnienia pokrycia deficytu budżetowego, oczekiwane jest z olbrzymiem naprężeniem. Naprężenie to w swoisty sposób wykorzystuje giełda paryska, na której nastrój od dwuch dni, zdaniem dzienników dzisiejszych francuskich, **jest wręcz paniczny.**

Największy dziennik paryski „Le Petit Parisien" **przynosi dzisiaj alarmującą wiadomość o ucieczce od franka,** o masowych zakupach złota, i — co gorsza — wywożeniu złota poza granice Francji. W ciągu jednego tylko dnia wczorajszego zapasy złota państwowego Banku Francji zmniejszyły się o 1.123 milj. franków. Dzięki interwencji Banku Francji i Banku Anglji, nie dopuszczono w ciągu ostatnich dwuch dni do spadku kursu waluty francuskiej. Jest jednakże rzeczą wątpliwą, czy Bank Francji w dalszym ciągu będzie mógł dostarczyć tej olbrzymiej ilości złota, na jaką giełda stale znajduje odbiorców.

Pisma frontu prorządowego nawołują parlament do udzielenia w szybkiem tempie rządowi francuskiemu pełnomocnictw, **gdyż w przeciwnym razie Francja stanąć może przed katastrofą finansowo-walutową, której rozmiary przewyższyć mogą jeszcze znaną katastrofę franka w 1923 roku.**

Paryż, 28 maja. (PAT).

Agencja Havasa donosi: Grupy lewicowe naradzały się dziś o nadzwyczajnych pełnomocnictwach rządu. Komuniści wystąpili z inicjatywą utworzenia stałej delegacji lewicy dla utworzenia **wspólnego frontu w parlamencie.** Na posiedzeniu grupy radykałów socjalnych przemawiali głównie **przeciwnicy projektu rządowego.**

Leon Blum przywódca socjalistów zgłosił do prezydjum izby interpelację o projekcie finansowym rządu z żądaniem otwarcia natychmiastowej dyskusji, zastrzegając sobie prawo zabrania głosu dziś popołudniu nawet w razie nie obecności premjera Flandin'a.

Paryż, 28 maja. (PAT).

O sytuacji parlamentarnej wobec projektu pełnomocnictw dla rządu agencja Havasa donosi: Na posiedzeniu grupy radykałów socjalnych kilku mówców oświadczyło, że **nie widzą powodu do odnawiania min. finansów pełnomocnictw, które były udzielone za czasów gabinetu Doumergue'a.** Grupa socjalistyczna jutro określi formę swojej opozycji względem projektu rządowego. Grupa neosocjalistów zarzuca projektowi, iż parlament nie będzie zupełnie poinformowany o tem, jaki użytek zrobi rząd z udzielonych mu pełnomocnictw. Rząd jak słychać, domagać się będzie natychmiastowej dyskusji o projekcie, która rozpocznie się we czwartek.

Posiedzenie Izby Deputowanych

Minister finansów maluje w czarnych barwach sytuację, ale wypowiada się przeciw dewaluacji

Paryż, 28 maja. (PAT).

Dzisiejsze posiedzenie Izby wywołało niezwykłe zainteresowanie. Zarówno ławy rządowe jak trybuny dla dyplomacji, prasy i publiczności były zapełnione.

Pierwszy poprosił o głos deputowany socjalistyczny Blum. Przewodniczący Izby udzielił jednak głosu najpierw przedstwicielowi rządu ministrowi finansów Germain Martinowi, który odczytał w imieniu rządu expose, **uzasadniając zgłoszony projekt ustawy o pełnomocnictwach dla przeprowadzenia reform finansów, ożywienia życia gospodarczego, obrony kredytów i utrzymania waluty.** Expose ministra w streszczeniu brzmi jak następuje:

„Od dwuch tygodni, szczególnie w ostatnich dniach znacznie się zmniejszyły **zapasy złota w banku emisyjnym.** Pomimo, że pozostały zapas złota pozwala na skuteczny opór, nie ulega wątpliwości, **że dalszy odpływ złota mógłby zagrażać frankowi francuskiemu.**

Spekulacja międzynarodowa zmierzająca do osiągnięcia zysków na zniżce walut obcych po sparaliżowaniu jej machinacyj przez Holandję i Szwajcarję **zwróciła się obecnie przeciwko walucie francuskiej.** Waluta francuska była przedmiotem kilkakrotnych ataków. — Wynikiem ich jest nietylko znaczny odpływ złota Banku Francji, lecz również równolegle z tem kurczenie się rynku pieniężnego, co pociągnie az sobą zwłaszcza zwyżkę kredytu krótkoterminowego, poważną zniżkę papierów publicznych oraz zwyżkę na rynku akcyj przemysłowych. Powyższe zjawiska ilustrują najlepiej odpowiednie cyfry. Odpływ złota od 1 — 17 maja osiągnął sumę 1 miljarda franków, od 17 do 24 maja **wyniósł już ponad 3 miljardy franków.** Na rynku monetarnym zaobserwowano jednocześnie **gwałtowną zwyżkę reportów giełdowych** w stosunku do walut zagranicznych. Trzeba było więc podnieść oficjalną stopę dyskontową Banku Francji, stopę procentową od bonów skarbowych oraz od bonów obrony narodowej.

W czasie ostatnich dwuch tygodni sytuacja gwałtownie się pogorszyła. Na ostatniem posiedzeniu komisji finasowej senatu, które odbyło się w dniu 30-ym kwietnia oraz na posiedzeniu komisji finansowej Izby Deputowanych w dniu 7 maja, minister finansów mógł oświadczyć, że sytuacja nie budzi natychmiastowego niepokoju a to ze względu na upoważnienienie, jakie rząd otrzymał do emisji pożyczek. Obecnie jednak należy przedsiewziąć inne zarządzenia, celem **zapewnienia odpowiednich środków kasom państwowym".**

Minister w końcu wypowiedział się przeciw dewaluacji.

Rząd grozi dymisją,

jeśli nie otrzyma pełnomocnictw

Paryż, 28 maja.

(PAT) Wieczorem już po posiedzeniu grupy radykalnej w kołach politycznych rozeszły się pogłoski, że w wypadku, **gdyby na jutrzejszem posiedzeniu komisji finansowej nie doszło do porozumienia w sprawie pełnomocnictw rząd zgłosi dymisję jutro, w środę, nie chcąc narazić się na ewentualność obalenia go w izbie podczas debaty czwartkowej.**

Posiedzenie komisji finansowej odbędzie się w prezydjum rady ministrów, aby umożliwić premjerowi Flandinowi wzięcie w niem bezpośredniego udziału. Premjer wygłosi na tem posiedzeniu dłuższe expose.

Obrona waluty

i redukcja wydatków państwowych

Paryż, 28 maja.

(PAT) Agencja Havasa donosi: Przedstawiony przez rząd izbom projekt ustawy o pełnomocnictwach rządu przewiduje, że w okresie do dnia 31-go grudnia 1935 r. rząd wyda zarządzenia nieodzowne dla uzdrowienia finansów, obrony kredytu państwowego i waluty. Dekrety te mają być przedstawione parlamentowi do zatwierdzenia w terminie do dnia 31 lipca 1936 r. W motywach do projektu rząd zwraca uwagę na powagę sytuacji, **odpływ złota i inne objawy, a także podkreśla istnienie spekulacji, opartej na niepokoju opinji publicznej.**

Hitlerowcy skonfiskowali majątek Piscatora

Berlin, 28 maja.

(PAT) W Dzienniku Ustaw Rzeszy ogłoszony został dziś komunikat o dokonaniu konfiskaty majątku znanego niemieckiego reżysera z okresu przed rewolucją narodową Erwina Piscatora, który przez szereg lat znany był w Niemczech jako modernizator sceny. Piscator po rewolucji wyjechał zagranicę. Rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych Rzeszy pozbawiony został, podobnie jak wielu innych emigrantów niemieckich, obywatelstwa Rzeszy.

Nowe wybory na Litwie

Berlin, 28 maja.

(PAT) Jedna z agencyj donosi z Kowna, że w tamtejszych kołach politycznych krążą pogłoski o bliskiem zwołaniu parlamentu litewskiego. Wybory odbyć się mają jeszcze w roku bieżącym.

Przed rekonstrukcją rządu w Anglji

Samuel Hoare ma objąć sprawy zagraniczne

Londyn, 28 maja.

(PAT) Minister do spraw Indyj sir Samuel Hoare przyjęty był dziś przez króla na specjalnej audjencji. Ogólnie przypuszczają, że audjencja ta pozostaje w związku z przygotowywaną **rekonstrukcją gabinetu.** Wobec tego, że uchwalenie ustawy, wprowadzającej konstytucję w Indjach, jest już bliskie i że po jej załatwieniu zakres działania ministerstwa do spraw Indyj z natury rzeczy się ograniczy, możliwe jest, że Sir Hoare otrzyma w zrekonstruowanym **gabinecie nowe stanowisko, na którem** jego zdolności polityczne i organizacyjne zostałyby należycie wyzyskane. Naogół przewidywania idą w tym kierunku, że sir Samuel Hoare zostanie **albo ministrem wojny, albo ministrem spraw wewnętrznych.**

„Evening Standard" przewiduje natomiast, że sir Emanuel Hoare **obejmie tekę spraw zagranicznych. Aczkolwiek** wiadomość ta ma cechy sensacji, to jednak nie jest pozbawiona pewnych podstaw, gdyż sir Samuel Hoare liczy lat 55. Jest on znawcą spraw rosyjskich. Podczas wojny i w pierwszym okresie rewolucji stał dwukrotnie na czele brytyjskiej misji politycznej w Rosji.

Dymisja rządu czeskiego

Malypeter tworzy nowy gabinet

Praga, 28 maja.

(PAT) Czeskie Biuro Telegraficzne donosi: Rząd Malyperta postanowił podać się do dymisji.

Praga, 28 maja.

(PAT) Czeskie Biuro Telegraficzne donosi: Prezydent Masaryk powierzył Malypetrowi sformowanie nowego gabinetu. Rząd dotychczasowy będzie załatwiał sprawy bieżące. Rada ministrów na ostatniem posiedzeniu po expose min. Benesza zaaprobowała **tekst paktu o wzajemnej pomocy z Z.S.R.R., który ma być ratyfikowany w czasie wizyty Benesza w Moskwie w pierwszej połowie czerwca.**

Na uniwersytetach sowieckich

szerzy się ruch opozycyjny

Moskwa, 28 maja.

(PAT) Odbyło się specjalne posiedzenie leningradzkiej organizacji partyjnej w sprawie sytuacji na wyższych uczelniach. Kierownik organizacji leningradzkiej, następca zamordowanego Kirowa, członek biura politycznego Zdanow, wygłosił dłuższe przemówienie, wskazując m. in. na wielkie braki w dziedzinie pracy ideowo-wychowawczej na wyższych uczelniach, które — jak podkreślił — „doprowadziły do przeniknięcia ideologji wrogich klas do szeregu wyższych zakładów naukowych, przyczem komuniści i komsomolcy niezawsze organizują sprzeciw i zdruzgotanie tej ideologji".

Strajk w papierni częstochowskiej

został zlikwidowany

Częstochowa, 28 maja.

(PAT) W dniu dzisiejszym dobiegł końca trwający od 12 marca r. b. głośny w całym kraju strejk w papierni. Strejkujący zgodzili się na załatwienie zatargu w drodze arbitrażu, przyczem arbitra wyznaczy minisetrstwo pracy i opieki społecznej.

Chaos w Stanach Zjednoczonych

Obawa przed nową falą strajków.—Czy Roosevelt odwoła się do narodu

Obowiązkowe stosowanie kodeksu N. R. A. wstrzymane

Waszyngton, 28 maja. (PAT).

Wczorajsza decyzja najwyższego trybunału budzi rozbieżne uczucia w szerokich kołach społeczeństwa. **Decyzja sprawiła wrażenie bomby. Pierwszym wynikiem decyzji będą niewątpliwie trudności, które powstaną, gdy przedsiębiorcy zechcą skorzystać z orzeczenia trybunału i zastosować warunki pracy i płacy, które istniały przed wprowadzeniem N. R. T.** Dwa największe związki robotnicze górników i włókniarzy **zapowiedziały strajk gdyby zrobiono tego rodzaju próbę.**

Przemysłowcy zarówno jak robotnicy są naogół skonsternowani. a nawet i w Białym Domu niema wyraźnej decyzji co czynić należy w nowej sytuacji. Prezydent Roosevelt za pośrednictwem kierownika N. R. A. Richberga wzywa narazie do **wzajemnej tolerancji i współpracy.**

Przedstawiciele sfer gospodarczych usposobieni zachowawczo popierają wezwanie Roosevelta, żądając od przedsiębiorców, aby utrzymali przepisy N. R. A. **w celu zapobieżenia powodzi wielkich strajków.** Panuje jednak obawa, że niektórzy przedsiębiorcy skorzystają z okazji do **zmniejszenia swoich wydatków.** Wśród zarządzeń projektowanych dla stworzenia wyjścia z impasu. **istnieje projekt, aby kongres udzielił prezydentowi Rooseveltowi tymczasowego prawa regulowania stosunków między pracą a kapitałem w okresie przejściowym.**

Pierwszą reakcją kół finasowych Wall-Street'u było zadowolenie z tryumfu „zasad zachowawczych". **Niektórzy bankierzy uważają decyzje trybunału za napomyślniejsze wydarzenie ostatnich lat.**

Prasa naogół uważa decyzję trybunału za słuszną i sprawiedliwą, chociaż nawet najbardziej zawzięci przeciwnicy N. R. A. są w ocenie sytuacii bardzo wstrzemięźliwy. Przywódcy stronnictwa rządowego sądzą, że projekt ustawy o gospodarce rolnej nadający sekretarzowi stanu do spraw rolnictwa Wallace'owi szerokie pełnomocnictwa, winien być skorygowany, aby nie spotkał go w trubunale ten sam los co N. R. A.

***

Paryż, 28 maja. (PAT).

Agencja Havasa donosi z Waszyngtonu, że rząd Stanów Ziednoczonych **nosi się z zamiarem odwołania się do kongresu lub nawet bezpośrednio do narodu amerykańskiego** w zwiazku z decyzją Trybunału Najwyższego. który jednem pociągnięciem pióra **sparaliżował całą działalność N. R. A.** Wydano polecenie wstrzymania wszelkich kroków przeciwko osobom. które nie zastosowały się do przepisów N. R. A.

Jak się wydaje kongres udzieli prezydentowi swego poparcia. Jak wiadomo bowiem pomiędzy Rooseveltem a przywódcami demokratów w kongresie osiągnięto już porozumienie w sprawie przedłużenia działalności N. R. A. na okres dwuletni.

***

Waszyngton, 28 maja. (PAT).

Po odbyciu konferencji z prezydentem Rooseveltem prezes N. R. A. Richberg oświadczył, że w uwzględnieniu postanowień Najwyższego Trybunału obowiązkowe stosowanie kodeksów N. R. A. będzie niezwłocznie wstrzymane.

***

Canton (Ohio). 28 maja. (PAT).

Pomiędzy strajkującymi jednej z tutejszych fabryk a policją doszło do starcia, w czasie którego 25 osób odniosło rany od kul rewolwerowych i pałek gumowych.

Spadek bezrobocia w Polsce

Warszawa, 28 maja.

Według danych biur pośrednictwa pracy przy Funduszu Pracy zanotowano na dzień 28-y b. m. na terenie Rzeczypospolitej ogółem 433.216 bezrobotnych, czyli o 8.788 bezrobotnych mniej, aniżeli w tygodniu poprzednim. Na terenie m. Warszawy zarejestrowano 28.850 bezrobotnych, czyli o 1.241 bezrobotnych mniej, aniżeli w tygodniu poprzednim, w okręgu warszawskim 12.376 bezrobotnych, czyli o 139 mniej, na terenie m. Łodzi 34.100 bezrobotnych, czyli o 521 bezrobotnych więcej, w okręgu łódzkim 10.723 bezrobotnych, czyli o 678 mniej, na terenie Sosnowca 29.795 bezrobotnych, czyli o 450 mniej, na terenie Górnego Śląska 123.075 bezrobotnych, czyli o 142 mniej i na terenie Poznania — 30.686 bezrobotnych, czyli o 290 bezrobotnych mniej, aniżeli w tygodniu poprzednim.

Zamknięcie lóż wolnomularskich w Niemczech

Berlin, 28 maja.

(PAT) Ministerstwo spraw wewnętrznych Prus donosi o zamknięciu szeregu lóż wolnomularskich na terenie Rzeszy. Ostatnio zamknięte zostały 4 nowe loże. Wiele lóż rozwiązało się samorzutnie **wskutek ustąpienia szeregu członków.**

12 tysięcy osób dziennie w Katedrze wawelskiej

składa hołd prochom Marszałka

Kraków, 28 maja.

(PAT) Krypta św. Leonarda w Katedrze na Wawelu, w której znajduje się grób Marszałka Piłsudskiego, może być odwiedzana w dnie powszednie od godz. 10 — 13 i od 4,30 — 17-ej. W niedziele i święta jedynie od godziny 14—18-ej. W niedziele i święta przed południem, ze względu na nabożeństwa katedralne, krypta jest zamknięta. Ze względu na przemęczenie służby katedralnej oraz konieczność utrzymania należytego porządku w Katedrze i grobach królewskich, przez które przewija się dziennie ponad 12 tysięcy osób, godziny wyznaczone na odwiedzanie krypty św. Leonarda nie mogą być przedłużone.

Uczczenie pamięci Marszałka w Jerozolimie

Nabożeństwo żałobne w wielkiej synagodze

Jerozolima, 28 maja.

(PAT) Staraniem stowarzyszenia „Kupath Ramban" w Jerozolimie urządzone zostało w wielkiej synagodze Zichron Moshe pod patronatem naczelnego rabina Palestyny A. I. Cooka uroczyste nabożeństwo żałobne dla uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, w którem wziął udział konsul generalny R. P. dr. Kurnikowski wraz z całym personelem konsulatu, liczni rabini, przedstawiciele miejscowego społeczeństwa żydowskiego oraz tłumy publiczności.

Modły żałobne odprawił kantor Pacowski, poczem rabin Cook w podniosłych słowach zobrazował działalność Marszałka Piłsudskiego, jego potężną i decydującą rolę w odrodzeniu Polski oraz na arenie polityki międzynarodowej.

Skolei przemówił rabin Kleinlehrer, Skreślił on obraz życia Marszałka i prosił konsula gener. dr. Kurnikowskiego by zechciał być wyrazicielem uczuć wielkiego bólu ludności żydowskiej po zgonie Marszałka wobec rządu i państwa polskiego.

***

Detroit, (St. Zjedn.) 28 maja.

(PAT) Rada miasta Detroit powzięła jednomyślną uchwałę nazwania jednej z ulic „Piłsudski Avenue".

LOT 154 SAMOLOTÓW DOKOŁA NIEMIEC

Olbrzymi wyścig trwać będzie 6 dni

Berlin, 28 maja.

(B) — Dzisiaj na lotnisku Tempelhof w Berlinie rozpoczęto olbrzymi wyścig 154 samolotów sportowych dokoła Niemiec, czyli t. zw. „Deutschlandflug".

O godz. 8 rano wystartowały pierwsze 3 samoloty, a następnie co dwie minuty dalsze trójki lekkich samolotów niemieckich najnowszego systemu.

Raid kieruje się ku Śląskowi, gdzie wyznaczony jest pierwszy etap. Trasa lotu biegnie dokoła granic niemieckich, przyczem zawody trwać będą 6 dni. Około 40 maszyn, posiadających najsilniejsze motory i noszących nazwę „Heimkel-Blitz" wystartowało dopiero o godz. 10 rano, kiedy pierwsze słabsze aparaty szybowały już nad Śląskiem.

Do południa wystartowały z Berlina wszystkie 154 aparaty, uczestniczące w tym olbrzymim wyścigu.

Goering opuścił Bułgarję,

udając się do Dubrownika

Sofja, 28 maja.

(PAT) Bułgarska Agencja Telegraficzna donosi: Gen. Goering i osoby towarzyszące mu o godz. 11.30 rano udały się z lotniska Bozuriszte samolotem do Raguzy. Żegnali odjeżdżających w imieniu rządu ministrowie wojny gen. Canew, oświaty — gen. Radew i komunikacji — Kozucharow. Na chwilę przed startem samolotu przybył na lotnisko król Borys 3-ci w towarzystwie swego szwagra księcia heskiego, który w czasie pobytu gen. Goeringa w Sofji był gościem domu królewskiego. Obecni na lotnisku pożegnali gen. Goeringa i towarzyszące mu osoby. Oddział wojska oddał odjeżdżającemu honory wojskowe.

Białogród, 28 maja.

(PAT) Gen. Goering wylądował dziś po południu w Mosiarze na lotnisku i ruszył w dalszą podróż do Dubrownika samochodem.

Krwawe rozruchy chłopskie w Rumunji

Przeciwnicy nowego kalendarza zabarykadowali się w cerkwi

Bukareszt, 28 maja (PAT)

Według komunikatu ministerstwa spraw zagranicznych, w wiosce Cucova departamentu Putna 8-iu chłopów, przeciwników nowego kalendarza zabarykadowało się od kilku dni w miejscowej cerkwi i poturbowało dotkliwie 2-ch chłopów, którzy chcieli opuścić cerkiew.

Przedstawiciele miejscowej policji, **którzy chcieli skłonić chłopów do opuszczenia cerkwi, zostali również pobici.** Ponieważ interwencja prokuratora, któremu towarzyszyło kilku żandarmów nie dała rezultatów, **pozostali mieszkańcy wioski przypuścili szturm do cerkwi i zniszczyli ją w czasie starcia.** 2 osoby zostały zabite a 8 odniosło rany.

Dokonano szeregu aresztowań i przywrócono pokój. Incydent powstał na tle czysto religijnem.

Rokowania morskie anglo-niemieckie

rozpoczną się we wtorek

Berlin, 28 maja.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: W porozumieniu z rządem brytyjskim zapowiedziane rozmowy pomiędzy Niemcami a Wielką Brytanją w zbrojeniach morskich rozpoczną się we wtorek w Londynie. Delegacja niemiecka znajduje się pod kierownictwem Ribbentropa, a należą do niej kontradmirał Schuster, attache marynarki w Londynie, kapitan marynarki Wassner i kpt. von Kiderlen. Delegacja uda się do Londynu w końcu bieżącego tygodnia.

Znowu katastrofa kolejowa w Sowietach

25 osób rannych

Moskwa, 28 maja. (PAT).

Na linji pomiędzy Rostowem a Charkowem na skutek złego nastawienia zwrotnicy wykoleił się pociąg pasażerski. 25 osób odniosło rany.

Dziś otwarcie

pociągu—wystawy

Dziś nastąpi uroczyste otwarcie przez ministra przemysłu i handlu Pociągu Wystawy przemysłu polskiego.

Pociąg - Wystawa produkcji krajowej, uwzględniając **niemal wszystkie działy przemysłu polskiego oraz rolnictwa,** obejmuje 30 wagonów, zawierających eksponaty, a pozatem posiada specjalny wagon - kino, wagony sypialne dla personelu, wagon restauracyjny oraz wagon - elektrownię.

Pierwsza tura Pociągu - Wystawy obejmuje część województwa warszawskiego, Poznańskie, Pomorze, Górny Śląsk. Druga tura obejmie już odleglejsze od ośrodków produkcyjnych miasta i miasteczka, które Pociąg - Wystawa zapozna z towarem krajowym.

KRONIKA

Maj **29** Środa

Dziś Teodozji P. M.
Jutro Niebowstąpienie P.

Wschód słońca	3.25
Zachód słońca	19.41
Wschód księżyca	1.46
Zachód księżyca	17.07
Długość dnia	15.32
Przybyła dnia	9.17

Akademja żałobna
na Pl. Wolności odwołana

Jak się dowiadujemy, akademja żałobna ku czci ś. p. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, która od być się miała jutro t. j. w czwartek na Pl. Wolności została w ostatniej chwili odwołana. Stało się to na skutek wezwania ogólno-polskiego komitetu dla uczczenia pamięci Zmarłego Wodza Narodu, aby poszczególne miasta powstrzymały się od urządzania jakichkolwiek obchodów do czasu ustalenia właściwych form tych obchodów przez komitet naczelny.

Zasiłki dla bezrobotnych
Co mówi statystyka

Według danych statystycznych wojewódzkiego biura funduszu pracy w Łodzi w okresie od 6 do 18 maja b.r. korzystało z zasiłków ustawowych 6.865 bezrobotnych nowozarejestrowanych.

W porównaniu z okresem poprzednim liczba bezrobotnych, korzystających z omawianej akcji zmniejszyła się o 3.226 bezrobotnych, zdjętych z ewidencji pobierających zasiłki naskutek wyczerpania przysługujących im uprawnień, względnie skierowania do pracy zarobkowej.

Pobór rocznika 1914
Kto ma się stawić dziś

Dziś, w środę, dnia 29 b. m. przed komisją poborową Nr. 1 (Piotrkowska ...) winni się stawić poborowi rocznika ... o nazwiskach na litery początkowe P, R, zamieszkali na terenie piątego komisarjatu policji, przed komisją poborową Nr. 2 (Piotrkowska 165) — poborowi rocznika 1914 o nazwiskach na litery L, Ł, M, N, O, P, R, S, z terenu 10 komisarjatu policji, przed komisją poborową na powiat łódzki (Sienkiewicza 57) — poborowi rocznika 1914 na litery R, U, W, Z, z terenu Aleksandrowa i poborowi rocznika 1914 oraz pob z kat. B roczników 1913 i 1912 — wszyscy z terenu gm. Puczniew.

Na komisję należy zabrać dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości z fotografją, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia), świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

Pożar we wsi Zbiersk
M. in. spłonęły pieniądze w sumie 2.500 zł.

Wojewódzki urząd śledczy został powiadomiony o niezwykłym pożarze we wsi Zbiersk. Od iskier z komina zajęła się strzecha, od niej dom mieszkalny Józefa i Tomasza Kosmalów. W ogniu spłonęły wszystkie sprzęty domowe, garderoba i bielizna, należąca do czterech rodzin, mieszkających pod jednym dachem i wreszcie — i na tem polega niezwykłość tego pożaru — spłonęły oszczędności Kosmalów w banknotach w łącznej sumie 2.500 złotych. Straty łączne wynoszą 7.500 złotych.

Przechowywanie pieniędzy w kufrach albo pod siennikiem, jeszcze ciągle naraża wieśniaków na straty.

Dyżury aptek

Dziś, w nocy dyżurują następujące apteki: Jankielewicza (Stary Rynek 9), L. Steckla (Narutowskiego 37), B. Głuchowskiego (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), Pawłowskiego (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

Hołd pamięci Wodza Narodu
Rada Miejska wysłuchała, stojąc, orędzia Pana Prezydenta oraz przemówienia p. komisarza Wojewódzkiego

Pierwsza część wczorajszego posiedzenia rady miejskiej miała charakter żałobny — poświęcona była uczczeniu przez radę miejską pamięci Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego.

O godz. 8 na sali obrad zebrali się radni niemal w komplecie. Na liście obecności 71 nazwisk.

Komisarz inż. Wojewódzki zapowiada:

— Orędzie P. Prezydenta Rzeczypospolitej...

Wszyscy radni natychmiast podnoszą się z miejsc. Wstają za nimi wszyscy obecni na sali. Przewodniczący odczytuje Orędzie poczem wygłasza przemówienie:

Prześwietna Rado!

Odszedł od nas w zaświaty Józef Piłsudski, Przywódca walki podziemnej z potęgą caratu, Organizator czynu zbrojnego dla wyzwolenia Ojczyzny z kajdan niewoli, Komendant Legjonów, zwycięski Wódz w walkach o zakreślenie granic Rzeczypospolitej, Pierwszy Marszałek Polski, Naczelnik wskrzeszonego Państwa Polskiego, wreszcie Człowiek, który mocarną swą wolą tworzył zręby państwowości i do ostatniej chwili swego ofiarnego żywota poświęcał wszystkie swoje siły dla dobra, potęgi i mocy wewnętrznej nadewszystko umiłowanej Ojczyzny.

Jako postać o niezwykle wielkiej sile charakteru i głębokiej intuicji, pozwalającej Mu wieszczym wzrokiem sięgać w daleką przyszłość, wyrasta ponad całe współczesne pokolenie.

Dzięki swojej wyjątkowej indywidualności, bezgranicznemu poświęceniu dla wielkiej sprawy wyzwolenia, nakazywał dla siebie szacunek i całkowite oddanie wszystkich tych, którym dane było pracować wraz z Nim i wraz z Nim tworzyć Nową Polskę.

Dla siebie niczego nie pragnął: szedł konsekwentnie i wytrwale przez całe swoje znojne i ofiarne życie poprzez niebezpieczeństwa, które, siebie nie szczędząc, zawsze lekceważył, ku jednemu celowi — ku wyzwoleniu Ojczyzny z rąk ciemięzców, ku zbudowaniu wielkiej i silnej Polski.

Łódź przez dłuższy czas była terenem walki podziemnej Józefa Piłsudskiego ze znienawidzonym caratem. W uznaniu tej ofiarnej pracy Rada Miejska m. Łodzi na posiedzeniu swem w dniu 8 sierpnia 1919 roku jednomyślnie nadała Józefowi Piłsudskiemu pierwsze obywatelstwo honorowe naszego Miasta.

Był wymagającym i surowym dla innych, ale najwięcej wymagał od siebie, sam pracując wytrwale i niezmordowanie, oddając bezwzględnie cały swój genjusz, moc ducha i charakteru dla dobra i szczęścia Ojczyzny.

To też, gdy śmierć nieubłagana powaliła tego Tytana Myśli i Czynu, cały świat kulturalny śle do Polski wyrazy żalu, kłonią się czoła wszystkich polaków, i tych, co Go bezgranicznie kochali i z Nim razem pracowali i walczyli, i tych, którzy innemi drogami do wspólnego wszystkim nam drogiego celu iść zamierzali.

Uczcijmy pamięć Wielkiego Polaka, który życie całe dla dobra społecznego poświęcił przez minutę ciszy i skupienia".

Podczas tego przemówienia na sali panowała zupełna cisza. Radni stoją. Po jednominutowym hołdzie jaki przedstawicielstwo całej Łodzi złożyło pamięci Zmarłego Wodza Narodu — przewodniczący przerywa posiedzenie na 15 minut.

Przebieg posiedzenia po przerwie podajemy na innem miejscu.



W tych dniach odbył się w Paryżu uroczysty obchód 50-ej rocznicy śmierci Wiktora Hugo. Na zdjęciu — dziatwa szkolna składa kwiaty u stóp pomnika Wiktora Hugo.

Emerytury członków magistratu
Wyjaśnienie min. spraw wewnętrznych

Wyjaśniając szereg wątpliwości, dotyczących przepisów emerytalnych dla członków zarządów miejskich, ministerstwo spraw wewnętrznych ustaliło m. in. następujące zasady:

1) **Lata służby samorządowej**, zarówno w danym związku samorządowym, jak i w innych związkach, istniejących na terenie Rzeczypospolitej od czasu wskrzeszenia państwa polskiego, zarówno na stanowisku członka zarządu miejskiego, jak i funkcjonarjusza miejskiego, wlicza się automatycznie do wysługi emerytalnej.

2) **Lata służby samorządowej** w jednym ze związków samorządowych, leżących obecnie na terenie Rzeczypospolitej, odbyte przed wskrzeszeniem państwa polskiego, wlicza się całkowicie do wysługi emerytalnej zgodnie z ustawami emerytalnemi odnośnego państwa zaborczego; sposób zaliczania czasu tego do wysługi emerytalnej nie może być korzystniejszy, niż w służbie samorządowej za czasów polskich.

3) **Lata służby wojskowej** w wojsku polskiem wlicza się automatycznie, jak również lata służby niepodległościowej.

4) **Lata służby w wojskach zaborczych** wlicza się do wysługi emerytalnej, podobnie, jak lata służby samorządowej przed wskrzeszeniem państwa polskiego.

Rehabilitacja dyr. Hanemana
Były dyrektor Naruszkiewicz skazany na 2 lata więzienia

W dniu wczorajszym w sądzie apelacyjnym w Warszawie odbyła się sprawa, która w swoim czasie wywołała wielkie poruszenie w związku z nadużyciami, jakie miały miejsce w Komunalnej Kasie Oszczędności w Łodzi. Wyrokiem sądu okręgowego dyrektor Stefan Naruszkiewicz został skazany na 3 i pół roku więzienia a wicedyrektor Jan Haneman **na rok więzienia**.

Obecnie odbyła się rozprawa w sądzie apelacyjnym w Warszawie, gdzie wyrok pierwszej instancji został uchylony, przyczem **b. dyr. Naruszkiewiczowi zmniejszył sąd karę do dwuch lat więzienia, a p. Hanemana całkowicie uniewinnił.**

P. Hanemana bronili adw. Henryk Birencweib z Łodzi i adw. Breiter z Warszawy. (g)

Olbrzymie jezioro
w śródmieściu Łodzi

Cała Łódź została zaintrygowana niebywałem odkryciem, którego dokonano w ostatnich dniach. Otóż w śródmieściu Łodzi przy ulicy Biskupa Bandurskiego na jednej z posesji zauważono wytrysk wody z pod ziemi, który bije nieprzerwanie, jakby wyszukując sobie odpowiedniego miejsca. Po gruntownem zbadaniu terenu okazało się, że cała posesja jest zagrożona zalewem. Natychmiast też przystąpino do robót zabezpieczających teren. Prace postępują w iście amerykańskiem tempie i należy się spodziewać że w najbliższych dniach zostaną ukończone. Dalszych szczegółów brak.

Zatrucie gazem świetlnym

W mieszkaniu małżonków Rozenblum przy ulicy Andrzeja Nr. 45 uległa wczoraj zatruciu gazem świetlnym 22-letnia służąca Pelagja Langner, przyjęta przed tygodniem do pracy.

Rozenblumowie przebudzili się wczoraj rano z ciężkim bólem gołwy. Poczuwszy w mieszkaniu zapach gazu, niezwłocznie pobiegli do kuchni gdzie zastali służącą ciężko charczącą i już nieprzytomną. Niedokręcony kurek i odór gazu, którym przepojone było powietrze, świadczył o podłożu tragedji.

Denatka została skierowana w stanie ciężkim do szpitala przy ulicy Podleśnej. Władze prowadzą dochodzenie.

Warunki bezpieczeństwa na letniskach

Starostwo powiatowe wydało szereg energicznych zarządzeń.-Wzmocniono posterunki policyjne w Kałach, Andrzejowie, na Wîśniowej Górze itd.

Lustracja sanitarna letnisk podmiejskich

Letniska podłódzkie były w ostatnich latach terenem licznych napaści, kradzieży i awantur, w których udział brali bądź wiejscy awanturnicy, bądź też specjalnie przybywający z miasta na gościnne występy na łonie natury złodzieje i przestępcy najrozmaitszego kalibru. Dotychczas w wypadku kradzieży lub napaści nie mógł poszkodowany w tej samej mierze, co w mieście, liczyć na pomoc władz bezpieczeństwa i na ujęcie winnych: posterunki policyjne były zbyt szczupłe i nie przystosowane do zwiększonych wymagań ze strony letników. Na barki policjanta wiejskiego, na mały posterunek gminny spadało zadanie czuwania nad bezpieczeństwem nie — jak w miesiącach zimowych — kilkuset lub kilku tysięcy dusz, a nagle — nad mieniem i całością wielkich zastępów letników, wynoszących kilkanaście nieraz tysięcy ludzi.

W tych warunkach bezkarni opryszkowie i rozzuchwaleni złodzieje **hulali po wsiach podłódzkich, drwiąc sobie ze skarg, jakie przeciwko nim napływały.**

Jak się obecnie dowiadujemy — władze w tym roku postanowiły **położyć wreszcie kres temu stanowi rzeczy.** Starostwo powiatowe łódzkie w porozumieniu z komendą policji powiatowej opracowało szczegółowy plan **wzmocnienia istniejących już posterunków policyjnych, ustanowienia nowych i zorganizowania lotnych patroli obchodowych w ważniejszych i bardziej zaludnionych letniskach pod Łodzią.**

W myśl tego planu powstanie **stały posterunek policyjny w Kałach,** nietylko zaludnionem letnisku, ale i ruchliwej osadzie podłódzkiej, która dotychczas podlegała posterunkowi w Radogoszczu. Z Kał wywodziła się znaczna liczba przestępców, przewijających się przed sądami łódzkiemi: nie należy wątpić, że specjalny posterunek w Kałach przyczyni się do zmniejszenia przestępczości w tej osadzie. Ponadto **zwiększone i wzmocnione zostaną patrole policyjne w Andrzejowie, Wiśniowej Górze i miejscowościach przyległych, w Poddębiu itd.**

Równocześnie władze bezpieczeństwa zajęły się podniesieniem stanu sanitarnego letnisk. Budynki mieszkalne i gospodarcze będą musiały być doprowadzone do stanu odpowiedniej czystości, parkany — wybielone, nieczystości — odpowiednio zabezpieczone i gdzie należy — usunięte. Wreszcie władze pomyślały i o bezpieczeństwie przeciwpożarowem i wydały w tej mierze również szereg zarządzeń. Usunięte muszą być wszelkie łatwopalne materjały ze strychów, piwnic, dołów itd.

W pierwszych dniach czerwca na letniska wyjedzie specjalna komisja, delegowana przez władze administracyjne Komisja przeprowadzi dokładne lustracje i winnych zaniedbań pociągnie do odpowiedzialności.

Należy mieć nadzieję, że dzięki nowym zarządzeniom starostwa i pracom komisji lustracyjnej pobyt na letnisku będzie w tym roku mniej niebezpieczny niż dotychczas, a warunki higjeniczne po wsiach poprawią się.

Nasz reporter zanotował...

Na posesji przy ulicy Porannej Nr. 11 doszło w dniu wczorajszym do krwawej bójki, w czasie której poranieni zostali wszyscy jej uczestnicy: Jan Tłuczek, Katarzyna Kosik i Edward Kowalczyk.

***

W mieszkaniu rodziców przy ul. Chwila 4, w czasie prania wpadła do balji z gorącą wodą 5-letnia Janinka Terpioła i odniosła ciężkie poparzenia twarzy oraz rąk. Lekarz pogotowia skierował dziecko do lecznicy.

***

Na ulicy Marysińskiej, koło posesji Nr. 25, potrącony został przez wóz 4-letni Stanisław Mandora. Lekarz pogotowia opatrzył chłopca na miejscu i pozostawił go pod opieką rodziców.

***

W fabryce przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 271 w czasie uruchamiania motoru studziennego został pochwycony przez pas transmisyjny robotnik 58-letni Stanisław Jankowski, zamieszkały pod tymże adresem. Jankowski odniósł złamanie klatki piersiowej oraz okaleczenie głowy i twarzy.

Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia i przewiózł go w stanie ciężkim do szpitala okręgowego.

W fabryce przy ulicy Andrzeja Nr. 63 zatrudniony tamże robotnik 26-letni Zygmunt Kałusiak, zamieszkały przy ulicy Kruczej 5, pochwycony został przez tryby maszyny i odniósł poszarpanie prawego przedramienia. Poszkodowany został skierowany do szpitala.

Król belgijski w Sztokholmie



W Sztokholmie odbyły się uroczystości zaślubinowe duńskiego arcyksięcia Fryderyka i księżniczki szwedzkiej Ingrid. Na uroczystości te przybył również król belgijski Leopold ze swą żoną, powitani przez króla szwedzkiego Gustawa.

Groźny bandyta przed sądem

Czy Kwiatusz przyzna się do zamordowania swej siostry?

Władysław Kwiatusz vel Jan Selmanowicz vel Józef Błaszczyk — jeden z najniebezpieczniejszych zbrodniarzy, jakich znają kroniki sądowe ostatnich lat — skazany jako Selmanowicz na dożywotnie więzienie i jako Błaszczyk na osiem lat więzienia — odpowiadał wczoraj po raz drugi przed sadem okręgowym pod zarzutem dokonania morderstwa przed szesnastu laty.

W owym czasie we wsi Przyłęk powiatu brzezińskiego została zamordowana Helena Kwiatusz, siostra Władysława. Nazajutrz po tej zbrodni Władysław Kwiatusz znikł ze wsi i mimo zorganizowanego za nim pościgu oraz rozpisanych listów gończych — był przez szesnaście lat nieuchwytny.

Jak się obecnie okazało, **Kwiatusz grasował na Wileńszczyźnie, jako Selmanowicz został skazany na bezterminowe więzienie i dopiero podczas jego przebywania w więzieniu doszło do wiadomości władz jak brzmi prawdziwe nazwisko tego niebezpiecznego przestępcy.**

Rozprawa została przed niespełna tygodniem przerwana, celem powołania świadka, wobec którego miał się przyznać oskarżony, że zabił siostrę.

Świadek ten z powodu choroby na rozprawę się nie stawił i sedzia Braun, przewodniczący, postanowił znów sprawę przerwać i wznowić ją w dniu 7-ym czerwca.

Niebezpieczny zbir, skuty w kajdany i nie rozkuty nawet na ławie oskarżonych — został odprowadzony do więzienia. (gas).

Łódź uwieczni pamięć Wodza Narodu

przez dokończenie budowy Domu-Pomnika.—Złóż ofiarę na ten cel, podczas wyświetlania filmu z uroczystości pogrzebowych

Jak już doniósł komunikat zrzeszenia właścicieli kinoteatrów łódzkich — w nadchodzący piątek odbędzie się w Łodzi manifestacja żałobna z okazji wyświetlania we wszystkich kinach filmu z uroczystości pogrzebowych w Warszawie i Krakowie, gdy Wódz Narodu odbywał swą ostatnią ziemską wędrówkę. Dochodzą nas wieści, że we wszystkich miastach, w których dotychczas był wyświetlany ten film — wywierał on wstrząsające wrażenie. Niezliczone rzesze, które przewijają się przez kina na terenie całej Polski są niewymownie wzruszone i pierwszym ich impulsem i pragnieniem jest, pod wrażeniem filmu, **dać swym uczuciom konkretny wyraz.**

Wyświetlanie tego filmu w Łodzi będzie zupełnie bezpłatne. Pierwotny projekt wprowadzenia minimalnych opłat upadł, gdyż chodzi o zachowanie zasady, obowiązującej na terenie całego Państwa, by wszyscy, którzy nie mogli być obecni w Warszawie względnie w Krakowie — mieli możność ujrzenia tych tragicznych uroczystości.

Z inicjatywy jednak organizacyj społecznych, w czasie wyświetlania tego filmu we wszystkich kinach mają być ustawione stoliki, przy których odbywać się będzie **kwesta na rzecz budowy Domu - Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi.** Oczywiście, nikogo zmuszać do ofiar nie będzie. Ale cel jest tak wzniosły i szlachetny, że musi spotkać się z poparciem społeczestwa. Jak wiadomo, Dom-Pomnik jest już w budowie. **Przy niewielkim, ale solidarnym wysiłku społeczeństwa łódzkiego już w roku bieżącym będzie mógł stanąć pod dachem.**

Jesteśmy przekonani, że społeczeństwo łódzkie zadokumentuje w ten sposób swą chęć godnego uwiecznienia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w terenie Łodzi. Możemy być pierwsi w Polsce, którzy ukończą budowę pomnika. I będziemy pierwsi!

RADJOPROGRAM

ŚRODA, dnia 29-go maja 1935 r.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.36: Pobudka do gimnastyki. 6.36—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.15: Muzyka (płyty). 7.15—7.25: Dziennik poranny. 7.25—7.45: Muzyka (płyty). 7.45—7.50: Odczyt. programu na dzień bieżący. 7.50—8.00: Wskazówki praktyczne. 8.00—8.05: Audycja dla szkół. 8.05—8.20: Audycja dla poborowych. 8.20—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadom. meteorologiczne. 12.05—12.50: Muzyka (płyty). 12.50—12.55: Chwilka dla kobiet. 12.55—13.05: Dziennik południowy. 13.05—13.40: L. van Beethoven: Sonata B-dur op. 106 (płyty). 13.40—13.55: Muzyka (płyty). 13.55—14.00: Wiadomości o eksporcie polskim. 14.00—14.45: Muzyka popularna (płyty). 14.45—15.35: Przerwa. 15.35—15.45: Przegląd giełdowy. 15.45—16.05: Sekstet Niny Mańskiej. 16.05—16.35 „Wiosna na nizinie Mazowieckiej" — transm. z życia — przeprowadzi p. Dylewski. 16.35—16.50 „Sprawy kobiece w międzynarodowych organizacjach pracy" — odczyt wygłosi Marja Sokolowa. 16.50—17.00: Leopold Godowski — 3 nokturny Chopina (płyty).

17.00—17.15: „Zdobycze współczesnej zoologji" odczyt II-gi z cyklu „Podstawy wiedzy współczesnej" — wygł. prof. W. Roszkowski.

17.15—17.50: „Muzyka współczesna dla niedowiarków" — III pogadanka Michała Kondrackiego ilustrowana płytami.

17.50—18.00: „Książka i Wiedza". — O książce Oertzena „Marszałek Piłsudski" — mówić będzie Karol Koźmiński.

18.00—18.15: Tercety wokalne w wykonaniu Heleny Azarewicz (sopran), Zofji Gabrielli (sopran) i Teodozji Skoniecznej-Czernickiej (c. alt).

18.15—18.30: Teatr Wyobraźni nadaje fragment słuchowiskowy ze sztuki C. Norwida p. t. „Pierścień Wielkiej Damy" — w opracowaniu R. Zrębowicza.

18.30—18.40. Skrzynka techniczna — korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli kier. techniczny Rozgłośni Łódzkiej p. Wacław Gawroński.

18.40—18.45: „Życie artystyczne i kulturalne".

18.45—19.07: Muzyka (płyty).

19.07—19.15: Zapowiedź programu na dzień następny.

19.15—19.25: Muzyka (płyty) Czajkowski: Kwartet D-dur.

19.25—19.29: Wiadomości sportowe lokalne.

19.29—19.35: Wiadom. sportowe ogólnopolskie.

19.35—19.50: Pieśni w wykonaniu Tadeusza Szymonowicza (tr. ze Lwowa).

19.50—20.00: Feljeton aktualny.

20.00—20.15: Muzyka (płyty).

20.15—20.45: Wieczór Kasprowiczowski. (Transmisja z Poznania).

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00. „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce".

21.00—21.30: Koncert Chopinowski w wykonaniu Wiktora Łabuńskiego.

21.30—21.40: Święto W.F. i P.W. w Łodzi — odczyt wygłosi dyr. R. Bromirski.

21.40—22.00: L. Różycki: Rapsodja d-moll op. 5 na skrzypce, wiolonczelę i fortepian. Wykonawcy: Stanisław Tawroszewicz (skrz.) Zofja Adamska (wiolonczela) i Ignacy Rosenbaum (fortepian).

22.00—22.15: Koncert reklamowy.

22.15—23.00: Koncert Małej orkiestry P. R. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego.

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

OSLO. Symfonja E-dur Mozarta.
BUKARESZT. Koncert solistów.
NATIONAL PROGR. „Cyrulik Sewilski" — opera Rossiniego (akt I). Transm. z Covent Garden.
LIPSK. Wieczór wokalny.
PARIS P.T.T. Koncert kameralny z udziałem śpiew. Martinelli.
BERLIN. Koncert symfon.
RZYM. Wieczór pieśni greckiej.

LETNI POKAZ MODY.

Już w dniu jutrzejszym urządzony zostanie w ogródku Tivoli przez Izbę Rzemieślniczą pierwszy wielki pokaz mody.

Jak było do przewidzenia, zainteresowanie pokazem jest wielkie. Zapowiadają aktorzy Mrozinski i Macherski. W rolach modelek występują aktorki Teatru Miejskiego.

Przedsprzedaż biletów w Esplanadzie, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 100 i w firmie L. Trajstman ul. Piotrkowska 81.

Początek pokazu mody o godz. 11-ej rano.

Teatralizacja życia

„Dramat" u jubilera

Przed eleganckim magazynem jubilerskim przy rue de la Paix w Paryżu zatrzymało się auto, z którego wysiadła dama. Weszła do sklepu, kazała pokazać sobie kolję brylantową i parę pierścionków. Usłużny jubiler wyłożył na ladę pudełka z drogocenną biżuterją. Dama dyskutowała nad ceną i tego i owego świecidełka, przyglądając mu się przez lorgnon. W tym momencie staje przed sklepem piękna, czarna limuzyna, z której wysiada szpakowaty, dystyngowany gentleman. Wchodzi do sklepu, przygląda się damie i mówi:

— Aha, zgadłem, gdzie można cię zastać. — Już dość tego! Dosyć już tych zakupów!

— Co za bezczelność! — wybucha dama.

— Uspokój się — mówi spokojnie mąż, a zwracając się teraz do jubilera: — uprzedzam pana, że nie zapłacę ani grosza za to, co wybrała moja żona, proszę więc nie odsyłać nic do domu!

Wymiana zdań między małżonkami przybiera coraz ostrzejszą formę; wreszcie doprowadzona do pasji dama wyrywa z torebki rewolwer i kieruje go w stronę męża. Łapie ją za rękę jubiler i udaremnia zamach. Dama pada na fotel, płacze, zrywa się, porywa leżące na ladzie kosztowności, ciska je w twarz mężowi i z okrzykiem: — „Poślubiłam brutala" — wybiega ze sklepu.

Mąż gwałtownej damy, który przez cały czas sceni zachowuje się z godnym gentlemana spokojem i umiarem, zwraca się do jubilera:

— Proszę, niechże pan teraz zbierze i policzy rzucone kosztowności, abym i ja mógł wyjść ze sklepu.

Przerażony sceną, jaka się rozegrała przed jego oczami, jubiler zbiera drżącemi rękami pierścienie kolje i z uczuciem ulgi żegna gościa. — Przyszedłszy do siebie i uspokoiwszy się, jubiler stwierdza z przerażeniem, że brak mu broszy brylantowej wartości dziesięciu tysięcy franków. Udaje się do komisarjatu i składa zeznanie.

Trick złodziejski, odegrany po mistrzowsku przez zgraną parę, powtórzony został z powodzeniem w Antwerpji. W Amsterdamie powinęła się jednak noga „małżonkom" i zostali aresztowani.

Źródło samobójstw młodzieży

Nowy regulamin egzaminacyjny ukaże się niebawem. Eliminacja na początku, a nie w końcu

W walce z drugorocznością w szkole

Zbliża się koniec roku szkolnego, a wraz z nim wychodzą na jaw w życiu szkoły najdokuczliwsze bolaczki w postaci **relegacyj, egzaminów i drugoroczności** uczniów w klasach i tak już ponad miarę przeludnionych! Nie pomnogły przeróżne statystyki, stwierdzające **wzrost drugoroczności** i spadek liczby uczniów w najstarszych klasach oraz **ogrom krzywdy i strat,** wyrządzanych młodzieży ba... całemu społeczeństwu, jego zasobom materjalnym i wydajności na przyszłość! Powstała cała literatura, obca i polska, teoretyczna i piękna, omawiająca tę straszną, a tak powszechną zmorę szkoły, — wo nieustające

źródło łez i samobójstw wśród młodzieży,

cały ogrom z tego powodu strat miljonów złotych każdego roku. Dowiadujemy się, że miarodajne czynniki w r. b. postanowiły delegować specjalne komisje do szkół, celem zbadania przyczyny niedostatecznych postępów dzieci i młodzieży i powodu pozostawiania uczniów na drugi rok w tej samej klasie.

Witając z uznaniem takie zarządzenie i nie przesądzając wyników takich badań, chcielibyśmy jednak, **ażeby już w r. b.** ze względu na ciężką sytuację społeczno-gospodarczą **nastąpiła wyraźna i zdecydowana redukcja drugoroczności młodzieży w szkołach.** Postulat ten wysuwamy nietylko w zgodzie z nowym statutem szkoły powszechnej i gimnazjum, który wskazuje odpowiednie środki selekcji młodzieży w klasach i ułatwia przechodzenie do szkół zawodowych, mając na uwadze stan zdrowia dzieci i młodzieży oraz cele i metody wychowawcze nowej szkoły. **Jesteśmy w przededniu wydania przez M. W. R. i O. P. nowego regulaminu egzaminacyjnego,** który niewątpliwie również uwydatni przesłanki społeczne i obywatelskie, kładąc kres zbyt pochopnej metodzie pozostawiania na drugi rok uczniów w klasie, a nadewszystko przekreślające tradycyjne sposoby klasyfikacji końcowej i zupełne lekceważenie przy organizacji klasy postulatu zasadniczego, jakim jest racjonalny dobór pedagogiczny w szkole (system Manheimski, dobór eliminujący wg. rodzaju uzdolnień i kierunku zamiłowania i t. d.).

Walcząc z nadmierną drugorocznością w szkołach naszych, **nie zamierzamy propagować nieuctwa i promować za wszelką cenę uczniów niepodpowiednich** do wyższych klas! Raczej wręcz przeciwnie — chodzi nam o umiejętny, na począku, a nie w końcu roku szkolnego dobór eliminujący w szkole, poważne przemyślenie organizacji poszczególnych klas i wybór odpowiednich metod nauczania i wychowania tak, żeby drugoroczność mogła być zredukowana do minimum bez uszczerbku dla wyników pracy całorocznej ucznia i nauczyciela.

Jest faktem niewątpliwym, że każda szkoła poważna, we własnym interesie redukuje liczbę drugorocznych uczniów, będących w klasie należycie zorganizowanej najczęściej balastem, hamującym postępy pierwszoroczniaków! Redukcje te jednak nie mogą mieć charakteru relegacji, a raczej muszą być planowem skierowywaniem młodzieży do odpowiednich szkół, klas czy zakładów wychowawczych.

Znamy z życia szkolnego częste wypadki, że uczeń zdolny i pracowity, mniej umiejący w ciągu roku szkolnego niż klasa, wyprzedza ją przy odpowiedniej organizacji i naodwrót, uczeń o dostatecznych postępach i wyćwiczeniu, ale mało zdolny lub odbiegający zainteresowaniami od programu szkoły, załamuje się wkońcu i nie dotrzymuje kroku inym kolegom.

Promowanie uczniów, oparte wyłącznie na badaniu ilości wiedzy, nie prowadzi do celu podobnie jak automatyczne włączanie ucznia usuniętego z jednej klasy do innej, o rok młodszej klasy! Pozostawianie najsłabszych uczniów na drugi rok w szkole przekreśla możliwość wyrównania poziomu klasy wzbogaca ją najczęściej w pewną liczbę małozdolnych lub leniwych, rzadziej zaś tymi, którym choroba lub inna przeszkoda zewnętrzna nie pozwoliła otrzymać promocji. A taka mieszanina małozdolnych czy leniwych ze zdolniejszymi, choć młodszymi nigdy młodzieży, klasie, ani szkole na dobre nie wychodzi!

Wysuwamy więc postulat walki z drugorocznością ze względu na poziom wychowawczy i naukowy szkoły, rzeczywistego wyrównania poziomu klas szkolnych, należytego doboru młodzieży według uzdolnień i zamiłowań!

Oprócz tych zasadniczych przesłanek istnieją jeszcze nie mniej ważne argumenty natury społecznej i humanitarnej. Pamiętajmy bowiem, że następstwem drugoroczności to jest **przepełnienie niższych klas, wzrost nerwowości i samobójstwa wśród młodzieży i t. d.**

Dzieci i młodzież nie zawsze z własnej winy czy lenistwa uczęszczają nieregularnie do szkoły — ciężkie warunki domowe, zły stan fizyczny uczniów i t. d. tworzą atmosferę, która nauce nie sprzyja; z tym faktem nie wolno się nie liczyć, zwłaszcza pod koniec roku szkolnego.

Es.

W obronie nieślubnych dzieci

Jak ustalić i udowodnić ojcostwo. — Kobiety nie chcą się procesować. Mężczyźni nie chcą płacić

Akcja wydziału opieki społecznej

Miasto nasze posiada bardzo duży odsetek dzieci nieślubnych, których matki znajdują się w fatalnych warunkach materjalnych i przeważnie nie mogą im zapewnić utrzymania. Liczne wypadki podrzucania lub wręcz zabijania niemowląt — to są właśnie skutki urodzin dzieci nieślubnych, które stają się niejako ciężarem dla swych rodzicielek, i często odbierają im możność zarobkowania.

Z tych właśnie względów szczególnie doniosły charakter posiada akcja, prowadzona przez poradnię prawną wydziału opieki społecznej w Łodzi. Wydział opieki społecznej postawił sobie bowiem za zadanie nietylko nieść pomoc matkom, nie mogącym wychować swych dzieci, ale znaleźć ojców tych dzieci i zmusić ich do przeznaczenia pewnej kwoty na utrzymanie i wychowanie dzieci. Niemal wszystkie nieślubne matki z wielką niechęcią myślą o procesie sądowym. Jeśli zwracają się do opieki społecznej to tylko w tym celu, by uzyskać pomoc w umieszczeniu dziecka w zakładzie lub otrzymać jakąś zapomogę. Gdy dowiadują się, że **opieka społeczna chce na własną rękę wszcząć kroki, by ustalić, kto jest ojcem dziecka, a później zmusić go do płacenia alimentów — jakże często błagają poprostu, by tego nie czyniono.** Czy to obawiają się kompromitacji na publicznej rozprawie, czy też nie chcą narażać się na krzywdę ze strony mężczyzny, którego zmusi się do uznania dziecka, czy też wreszcie — a takich wypadków jest b. wiele! — **nie chcą wyrządzić... przykrości człowiekowi, którego kochały, a może kochają nadal, mimo, iż zerwał..**

Nieślubne matki w 70 procentach rekrutują się **spośród służących.** Na drugiem miejscu są **panny - sklepowe,** na trzeciem — **manikurzystki** i wreszcie na czwartem i ostatniem — **biuralistki.** Zaznaczyć należy, że ta statystyka oczywiście nie jest ścisła, nie obejmuje bowiem całości tego zjawiska, lecz tylko te wypadki, które są rejestrowane w opiece społecznej

Zaobserwowano, że z chwilą, kiedy kobieta zachodzi w ciążę, ojciec nieślubny z reguły ją porzuca. Wtedy właśnie, o ile taka kobieta zgłasza się do opieki społecznej, zaczyna się interwencja, poszukiwanie właściwego osobnika i wytaczanie mu sprawy.

Jest to rzecz bardzo trudna. Procesy wytaczane są zresztą nie w tym celu, by dany mężczyzna uznał prawnie dziecko za swoje i dał mu swe nazwisko, lecz na podstawie ustawy nowelizacyjnej o polepszeniu doli dzieci nieślubnych — **tylko w celu uzyskania alimentów.**

Rzadko zdarza się, by pozwani, domniemani ojcowie, przyznawali się do dzieci. Przeważnie tłomaczą się oni w ten sposób przed sądem, że ich przyjaciółka utrzymywała stosunki z kilkoma mężczyznami. Ale stwierdzenie nawet tego faktu nie uwalnia od obowiązku płacenia alimentów, jeśli tylko można udowodnić, że dany mężczyzna utrzymywał stosunki z kobietą, w tym czasie, gdy zaszła ona w ciążę

I wreszcie jeszcze jeden interesujący szczegół. W bardzo wielu wypadkach po zasądzeniu alimentów, **mężczyzna żeni się z matką jego dziecka.** Jest mu bowiem już wtedy wszystko jedno, a następnie tą drogą tylko może założyć ognisko domowe. Ludzie ci bowiem nie są w tak świetnych warunkach materjalnych, by mogli sobie pozwolić na ślub z inną kobietą i opłacanie przez wiele lat alimentów dla dziecka pierwszej swej przyjaciółki. (s)



„Oglądając film z uroczystości pogrzebowych Ś. P. Marszałka Józefa Piłsudskiego, złóż ofiarę na Dom-Pomnik".

REPUBLIKA DZIECI

Nowelka.

DETEKTYW — AMATOR

Kubuś rozczytywał się w rozmaitych przygodach detektywistycznych i wkońcu doszedł do przekonania, że detektywem zastać to rzecz bardzo łatwa — trzeba tylko być sprytnym. A sprytny Kubuś był. Rzekł więc sobie pewnego dnia, że jest detektywem—amatorem i że od tej pory położy kres wszelkim złodziejstwom i kradzieżom, jakie zostaną popełnione w okolicy. Cóż, kiedy tych niecnych czynów było badzo mało. Naprzykład wdowie Walentowej zginęło prosię. Kubuś orzekł, że prosiaka porwała banda, złożona z trzech osób — tak wywnioskował po śladach, prowadzących od chlewa — i zaalarmował policję z sąsiedniego miasteczka. Jeden z rabusiów miał być przytem kulawy... Policja aresztowała trzech mężczyzn, z których jeden był kulawy. Ale wszyscy trzej okazali się Bogu ducha winnymi obywatelami z sasiedniej wsi, zaś prosię znalazło się następnego dnia na drugim końcu wioski, w koniczynie... Kubusia zwymyślano, ale on nie tracił fantazji i twierdził, że ci trzej właśnie „porwali“ prosiaka i wypuścili go jedynie dlatego, aby zmylić ślady.

Takich wpadunków miał Kubuś więcej, tak, że wkońcu cała okolica przezywała go „majster detektyw“. Ale Kubuś nie zrażał się.

Pewnego dnia, gdy leżał w trawie pod lasem, rozmyślając nad niewdzięcznością świata, posłyszał nagle opodal dwa głosy. To musiało być coś podejrzanego! Przekręcił się ostrożnie na brzuch i począł pełznąć w kierunku dużego krzaka, z za którego dochodziły urywki rozmowy.

— Tak — mówił jeden głos — starą trzeba wyprawić na tamten świat. Pożytku z niej nie będzie... Tylko kto ją zabije? Ja się zanadto przywiązałem...

—Ja też — odparł drugi głos. — Ale damy pięć złotych Janowi, on to załatwi. Z mojej strzelby...

Rozmawiający podnieśli się. Byli to bracia Nilscy, którzy niedawno kupili sąsiadujący z wioską folwark.

— Dziś jeszcze nie — rzekł jeden z nich — nie mam naboi, ale jutro kupię... Więc pojutrze!

Odeszli, a Kubuś gwizdnął scicha.

— Wiem już — mówił do siebie półgłosem. — „Stara“, to ich matka, głucha Nilska, z której niema pożytku... Oni chcą ją zabić, ale nie sami, a rękoma Jana... dadzą mu za to pięć złotych. — Fiuu! Ale ja nie dopuszczę do tego! Nareszcie trafiła się okazja, aby dowieść ludziom, żem nie taki głupi!

I żując źdźbło trawy począł rozmyślać nad całą sprawą. Nie dobrze było iść do policji, jeszcze wygarbują skórę. Ale policja musi wiedzieć. Wszyscy amatorzy detektywi zawiadamiali policję, aby później się wyśmiewać z niej.

Kubuś pędem pobiegł do domu, zaszył się na strychu i napisał list takiej treści:

„Zawiadamiam: okropne morderstwo planują w domu Nilskich. Pilnujcie! Szczegóły później“.

I podpisał: „Milczący przyjaciel“.

Trzeciego dnia poszedł z koszykiem w ręku, niby po szczaw — na folwark Nilskich. Kręcił się po ogrodzie, koło stajen, aż wreszcie wkroczył na podwórze. I właśnie wtedy starszy z braci Nilskich wyszedł z domu z fuzją w kierunku stajni.

— Co tu zrobić? — myślał gorączkowo Kubuś.

Przypomniało mu się, że przecież Nilscy mają w przedpokoju telefon. Nie miał nigdy do czynienia z aparatem tego rodzaju, ale z licznych powieści detektwnych wiedział, że trzeba mówić do „tubki“. Wkradł się więc do przedpokoju, zdjął słuchawkę i krzyknał:

— Panie przodowniku! Prędzej! Nilski popełnia morderstwo!

Za nim rozległy się kroki. Rzucił słuchawkę i począł uciekać. Na podwórzu doszedł go huk strzału. „Spóźniłem się“ pomyślał i gnał, co siły w nogach. Przy przesadzaniu płotku potknął się jednak i zwalił całym ciężarem na ziemię. Gdy się podniósł, stało nad nim dwóch braci Nilskich.

— Co to wszystko znaczy, mój mały, spytał jeden z nich.

— Alarmujesz policję...

— Co to znaczy? — powtórzył zapytanie Kubuś. — Wy sami wiecie lepiej. Kazaliście zamordować własną matkę! Myślicie, że nie słyszałem, jak umawialiście się, że każecie Janowi zastrzelić „starą“?

Obaj panowie patrzeli zdumieni, poczem wybuchnęli śmiechem.

— Ależ, ha, ha, ha — śmiał się starszy Nilski — owa „stara“, to nie nasza matka — ha, ha, ha — „stara“, to imię klaczy, wierzchówki, która złamała nogę! Ha, ha, ha!

Kubuś spojrzał na jednego, to na drugiego, potem wsadził ręce w kieszeń, odwrócił się i poszedł ku domowi. Od tej pory nie bawił się w detektywa i wszystkie detektywistyczne książki rzucił w kąt.

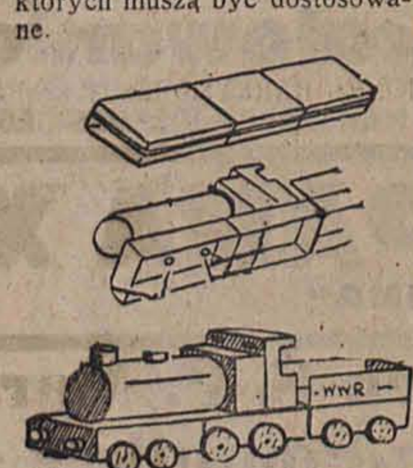
Sami to zrobimy!

Lokomotywa z pudełek od zapałek

W poprzednim numerze pokazaliśmy, jak można zbudować z pudełek od zapałek wagonik kolejowy. Teraz przystąpimy do trudniejszej roboty — budowy lokomotywy. Do tego potrzebujemy cztery „szufladki z pudełek, trochę twardego bristolu, kilka korków różnej grubości, trochę drutu i kleju. Najpierw sklejamy jedną za drugą trzy szufladki od zapałek — to będzie pomost naszej lokomotywy. Potem wykrawamy z bristolu dwie budki takich rozmiarów, aby pasowały do pomostu. Przyklejamy na pomoście czwartą szufladkę, pozbawioną jednej ścianki: jest to pomieszczenie na węgiel. Potem przyklejamy budki. Następnie przystępujemy do skonsruowania najważniejszej części naszej lokomotywy — kotła. Wycinamy z bristolu odpowiedni czworokąt, robimy w nim dwie dziury o średnicy — ustników od papierosa: jedną w środku, drugą przy brzegu. Sklejamy czworokąt tak, aby tworzył walec i przymocowujemy go zapomocą spinaczy do pomostu obiema uprzednio wywierconemi dziurami do góry. W te dziury wtykamy dwa ustniki od papierosów, jeden dłuższy, drugi krótszy: jest to komin i klapa bezpieczeństwa. Potem zaklejamy przód kotła papierem.

Następnie robimy z korka dwanaście kół i umocowujemy je na osiach z drutu. Sprzodu lokomotywy przylepiamy dwa bufory, również z korka. Teraz pozostaje nam tylko „polakierować“ lokomotywę czarną farbą, zaś koła na czerwono. Lokomotywa gotowa.

Rozmiarów ani budek dla palacza, ani kotła nie podajemy, gdyż wynikają one z rozmiarów pudełek od zapałek, do których muszą być dostosowane.



Rzeczy ciekawe.

WIERNY PIES

Kroniki notują wiele przykładów wierności psa. Do zbioru tych wypadków dorzucić należy jeszcze jeden, rzeczywiście niezwykły, o którym donosi prasa japońska.

Pies, czystej rasy japońskiej wyżeł wabił się „Hachis“. Gdy miał półtora roku, dostał się w ręce dr. E. Ueno, profesora rolnictwa na uniwersytecie Cesarskim w Tokio. Profesor mieszkał w okolicy podmiejskiej, Sibuya. Było to w r. 1924. Bezdzietne małżeństwo Ueno otoczyło psa tkliwą opieką. „Hachi“, zdrobniale nazywany Hachiko, opłacał wiernością. Rano odprowadzał pana na stację kolejową a po południu sam wychodził na jego spotkanie. Wieczorem, gdy profesor ślęczał nad książkami, pies leżał przy biurku.

Taki zrównoważony tryb życia trwał do 21 maja 1925 r. W dniu tym Hachi wyszedł, jak zwykle, na stację po swego pana o czwartej godzinie. Usiadł na zadnich łapach przed wejściem na dworzec i czekał. Właściwy pociąg przejechał, tłum przesunął się koło zdziwionego psa, lecz pana nie było. Czekał więc dalej. Co kilka minut zajeżdżały pociągi, a przecież nie przywoziły oczekiwanej osoby. Wreszcie zgaszono światła i zamknięto drzwi. Hachi zaczekał jeszcze chwilę i smutnie skowycząc ruszył do domu. Tam wyjaśniło się wszystko. Pan jego nie wrócił koleją do domu, lecz przywieziono go martwego samochodem. W czasie pracy w laboratorjum dostał krwotoku mózgu i zmarł na miejscu.

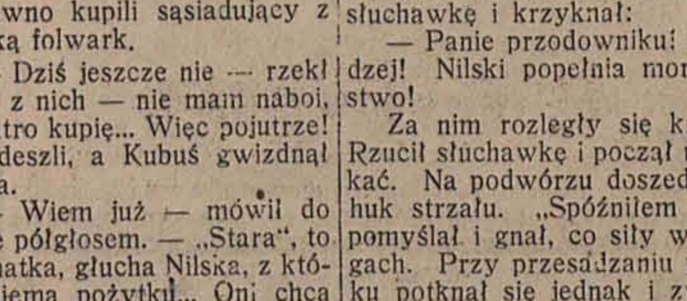
Hachi tego nie zrozumiał. Na drugi dzień po południu znów wyszedł przed swego pana na stację i znów wypatrywał go wśród tłumu do późnego wieczoru. Stęskniony z głuchym skowytem wrócił do domu i legł przy biurku. Tak mijały dni i miesiące. Wiernego Hachi nie zrażały ani słota ani zimno. Rosły i okazały pies zmienił się z tęsknoty za panem w chudy szkielet, lecz nawet lata nie zdołały odciągnąć go od nadziei spotkania znanej mu postaci profesora, wychodzącego ze stacji. Nieruchomo siedział przed wejściem dzień w dzień przez dziesięć lat. Znali go już wszyscy z całej okolicy. Przykładna jego wierność wzruszyła serca Japończyków. — Postanowiono wkońcu upamiętnić tę niezwykłą wierność. Zawiązał się komitet „Chuken-Hachi ko Kai“ (komitet wiernego psa „Hachi“) i drogą składek zebrano tyle pieniędzy, że wystawiono podobiznę psa z bronzu przed stacją Sibuya. Następnie komitet uchwalił przesłać wszystkim szkołom w okręgu bronzowy model posągu. Wreszcie cała historja o Hachim została zamieszczona w nowem wydaniu „Tokuhonów“ — czytanek dla szkół powszechnych.

Przed kilku dniami wierny Hachi zdechł. Na wieść o tem zewsząd nadesłano wdowie po prof. Ueno wiele listów i depesz kondolencyjnych. Psa umieszczono w skrzyni i zakopano obok grobowca profesora, za którym tęsknił przez dziesięć lat.

ROZRYWKI UMYSŁOWE

KRZYŻÓWKA.

Nad. M. Herzog.



W kratki wpisać słowa o następującem znaczeniu:

Poziomo: 1) Ostatni ruch w szachach, 3) mała wyspa na oceanie Atlantyckim, pomiędzy Irlandją i Anglją, 5) gatunek papugi, 7) litera fonetycznie, 9) karta, 10) nuta, 11) rzeka, w północno - wschodniej Azji, 12) okrzyk wyrażający zdziwienie, powątpiewanie, 14) zaimek osobowy, 16) imię żeńskie, 18) ogród warzywny, 19) roślina, uprawiana przeważnie we wschodniej Azji.

Pionowo: 1) Roślina, 2) zaimek osobowy, 3) posiada — inaczej, 4) część twarzy, 6) bóg egipski, 8) imię żeńskie, zdrobniale, 9) miasto w Finlandji, 12) najniższy ton, 13) mieszkanie pszczół, 15) przedmiot służący do krajania. 16) przeciwieństwo sylaby „do“, 17) miara powierzchni.

UZUPEŁNIANKA MATEMATYCZNA.



Nad. A. Milsztajn.

W puste kratki wpisać cyfry, aby suma ich we wszystkich kierunkach wynosiła w I kwadracie 18, w II 24, a w III—30.

Ta sama cyfra może się powtarzać dwa razy w tym samym kwadracie.

UKŁADANKI SZARADOWE.

Zabawa + posiada + długi cienki kij = nauka poprawnego mówienia i pisania.

Ukrop + zwierzę domowe= hałas, jaki sprawia maszyna.

Posiada + powróz = owoc.

Piorun + imię żeńskie=wielu ludzi lub zwierząt.

Przeciwieństwo dobra + nieodłączny towarzysz człowieka = kwiat.

Rozwiązania rozrywek z dzisiejszego numeru nadsyłać należy do Redakcji „Republiki Dzieci“, — Piotrkowska 49 — do środy, dnia 5 czerwca b. r. włącznie.

Za prawidłowe rozwiązanie przynajmniej połowy rozrywek przeznaczamy do rozlosowania wśród Czytelników dwie nagrody: książkę i grę towarzyską.

ROZWIĄZANIA ROZRYWEK. umieszczonych dnia 15 b. m.

LOGOGRYF GEOGRAFICZNY: 1) Warszawa, 2) Inowrocław, 3) Oslo, 4) Szamotuły, 5) Nigerja, 6) Aleksandrów, 7) Nancy, 8) Ameryka, 9) Drezno, 10) Egipt, 11) Salzburg, 12) Zagrzeb, 13) Łotwa, 14) Anglja. Pierwsze litery tworzą: „Wiosna nadeszła“. **KWADRATY MAGICZNE:** I — oko, kos, osa; II — bal, ara, las; III — pal, Ala, lak; IV — gad, Ada, dar; V — jar, Aza, rak. **UZUPEŁNIANKA:** „Ten tylko jest dobry, kto pomaga bliźnim i nikomu nie szkodzi“. **ANAGRAM:** Brak, karb, krab.

NAGRODY

za prawidłowe rozwiązanie rozrywek, umieszczonych 15 b. m. otrzymali:

I. **Fredzia Traubówna** — ul. Józefa Piłsudskiego 31 — książkę.

II. **Henio Lenkowski** — ul. 11-go Listopada 40 — grę towarzyską.

Po odbiór nagród należy zgłaszać się do Redakcji „Republiki Dzieci“ — Piotrkowska 49 — w piątek lub w sobotę (31 b. m. lub 1 czerwca) między godz. 6 — 7 po poł.

Uśmiechnij się!

DOBRY PRZYKŁAD.

Nauczyciel tłumaczy: Człowiek posiada 5 zmysłów, a jeżeli jakiegoś jest przez naturę pozbawiony, to jeden z pozostałych jest zaostrzony. Przykład: Głuchoniemy ma silniejszy wzrok bądź powonienie; ociemniały zaś czulszy dotyk i t. p. Kto z was może przytoczyć podobny przykład

Moniek: — Moja siostra ma jedną nogę krótszą, ale zato druga jest dłuższa.

POSŁUSZNI.



— Brr! Ale zimna woda!

— Właściwie wcale nie rozumiem, dlaczego poszliśmy się kąpać.

— No, poszedłem dlatego, że mi mama zakazywała już się kąpać w rzece.

SPORT

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Zarządu nr. 26

z dnia 28 maja 1935 r.

1. Uchyla się zawieszenie ŁTSG, ogłoszone komunikatem Zarządu Nr. 27.

2. Podaje się do wiadomości, iż przyjęty został w poczet członków ŁZOPN ŻKS „Makabi" w Zduńskiej Woli z przydziałem do kl. „C".

3. Podaje się do wiadomości, iż skreślony został z listy członków ŁZOPN Klub Sportowy „Orlę" w Kaliszu wskutek likwidacji sekcji piłki nożnej.

4. Podaje się do wiadomości klubom z terenu ŁZOPN, iż zorganizowany zostanie w dn. — 20 czerwca 1935 roku kurs dla przodowników piłkarskich pod kierunkiem trenera P.Z.P.N. p. M. Spojdy.

Kurs będzie skoszarowany w Łodzi.

W związku z powyższem ŁZOPN wzywa kluby do zgłaszania kandydatów na kurs, przyczem wskazanem jest, aby kandydaci byli wytrawionymi piłkarzami, którzy wycofali się już z czynnego życia zawodniczego, posiadają jednak poważny zasób wiedzy piłkarskiej. Pozatem mają to być ludzie dający gwarancję pracy dla klubów.

Uczestnicy kursu, wykazujący się na egzaminie wymaganemi postępami, otrzymają zaświadczenia.

Wpisowe na kurs wynosi zł. 10. Zakwaterowanie i wyżywienie uczestnicy otrzymają bezpłatnie.

Zgłoszenia kandydatów na kurs winny wpłynąć do ŁZOPN nie później, niż do dnia 3 czerwca 1935 roku.

Jutrzejsze zawody kolarskie w Helenowie

Zawody kolarskie, organizowane w dniu jutrzejszym przez ŁOZK na torze w Helenowie p. n. „Pierwsze wielkie jesienne wyścigi kolarskie za prowadzeniem motorów" rozpoczną się o godzinie 16-ej.

W zawodach prócz 7-miu najlepszych długodystansowców warszawskich z Michalakiem, Popończykiem, Starzyńskim, Wahlem wezmą również udział znani sprinterzy lokalni z Więckiem, Kołodziejczykiem, Kulskim i in., którzy popróbują swych sił na torze.

Drużynowy wyścig kolarski Łódź—Kalisz

Ewenementem tegorocznego sezonu wyścigów kolarskich na szosie będzie niewątpliwie drużynowy wyścig Łódź—Kalisz o nagrodę wędrowną redakcji „Expressu Ilustr." Wyścig ten stanowić będzie generalny trening kolarstwa polskiego przed meczem Warszawa — Berlin, którego jeden z etapów prowadzi na trasie Łódź — Kalisz, to też spodziewać się należy, że do ostatecznej próby stanie elita szosowców polskich.

Zgłoszenia do wyścigu przyjmuje sekretarjat ŁOZK, Łódź, ul. Nawrot 56.

Eliminacyjne zawody szermiercze K. S. Tramwajarzy

Klub Sportowy Tramwajarzy zawiadamia, że w dniu 1 czerwca b. r. o godzinie 18-ej i 2 czerwca b. r. o godzinie 18-ej, w sali Policyjnego Klubu Sportowego przy ul. Żeromskiego Nr. 88 odbędą się pierwsze eliminacyjne zawody sekcji szermierczej klubu w szabli i szpadzie.

Plaża Ł.K.S-u już czynna

Plaża i basen ŁKS-u zostały już oddane do użytku publiczności, przyczem ceny wejścia zostały obniżone. W tygodniu ceny biletów dla członków klubu i uczniów wynoszą 40 gr. i dla wszystkich innych 60 gr., zaś w niedziele i święta — dla członków klubu i uczniów ... gr., zaś dla innych — 1 zł.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Ks. Pszczyński chce się rozwieść

ze swą drugą żoną, która obecnie jest już małżonką jego syna z pierwszego małżeństwa.—Sensacyjne podanie wpłynęło do sądu w Katowicach

Katowice, 28 maja.

Do wydziału cywilnego sądu okręgowego w Katowicach wpłynął sensacyjny pozew ks. Pszczyńskiego Jana Henryka (Ojca) o unieważnienie jego drugiego małżeństwa, zawartego w roku 1922 z Klotyldą de Silva Y'Candamo markizą de Arricellar, arystokratką hiszpańską urodzoną w Holandii.

Małżeństwo to unieważniły kilka lat temu sądy niemieckie, a obecnie konieczne jest unieważnienie przez sądy polskie, gdyż ks. Pszczyński— senior jest obywatelem polskim, a **wyroki sądów zagranicznych muszą być uznane przez sądy polskie.**

Ks. Pszczyński — ojciec po raz pierwszy był ożeniony z Daisy Cornvallis West, córką lorda namiestnika hrabstwa Denbigh. Świadkami tego ślubu w roku 1891 byli **obecny król angielski**, ówczesny następca tronu książę Albert Edward i bliski kuzyn królowej angielskiej, Artur książę Peck. **Księżniczka Daisy uchodziła za najpiękniejszą kobietę Anglji i Niemiec.**

Sprawa pozwu jest o tyle doniosła, że trzy czwarte majątku ks. Pszczyńskiego leży w Polsce, zaś z unieważnieniem tego małżeństwa przez sądy polskie łączą się ważne skutki prawne, odnoszące się do kwestji dziedziczenia przez potomków ks. Pszczyńskiego - seniora i o dochodach z majątków ordynacyjnych w Polsce i w Niemczech.

Ks. Pszczyński — Ojciec z pierwszego małżeństwa ma trzech synów, Henryka, Bolka i Aleksandra hrabiów Hochbergów. Z drugiego małżeństwa ma dwuch synów, jeszcze nieletnich, którzy wskutek unieważnienia drugiego małżeństwa utraciliby prawa do majątku.

Swego czasu sprawa rozwodu ks. Pszczyńskiego była szeroko komentowana w kołach arystokracji niemieckiej.

Druga żona starego księcia po unieważnieniu małżeństwa **wyszła za mąż** za... syna księcia z **pierwszego małżeństwa, hrabiego Bolka.**

Wytworzyła się przez to niezwykła sytuacja, **albowiem hrabia Bolko jest ojczymem swoich przyrodnich braci.**

Automobilowa jazda turystyczna

pod protektoratem wojewody Hauke-Nowaka

Łódzki Automobil - Klub i oddział Łódzki Polskiego Touring - Klubu organizują w niedzielę dnia 2 czerwca b. r., nader ciekawą imprezę pod nazwą:

„Jazda turystyczna w poszukiwaniu drewnianych objektów kościelnych zabytkowych na terenie województwa łódzkiego".

Jeżeli się zważy, że województwo nasze jest naogół ubogie w zabytki, należy przyklasnąć inicjatywie, która niewątpliwie przekona naszych miłośników zabytków, że i na naszym terenie jest wiele rzeczy, które warto zabaczyć i utrwalić na kliszy fotograficznej.

W imprezie mogą wziąć udział również osoby niestowarzyszone w wyżej wymienionych klubach, przyczem zawodnikami mogą być nietylko kierowcy samochodów lecz i pozostali pasażerowie, jak również grupy w autobusach.

Zgłoszenia udziału przyjmuje sekretarjat Łódzkiego Automobil - Klubu, ul. Piotrkowska 102-a (w godz. 10 — 14 i 16 i pół — 18 i pół) oraz sekretarjat P. T. Klubu, ul. Andrzeja 4 (w godz. 10 — 12 i 17 — 20), gdzie można otrzymać dalsze szczegółowe informacje.

„Jazda turystyczna" odbędzie się pod protektoratem wojewody łódzkiego p. Aleksandra Hauke - Nowaka, który dla zwycięzcy ufundował piękną nagrodę przechodnią.

Życie społeczne

ROBOTNICY ŁÓDZCY ORGANIZUJĄ SIĘ PRZY BBWR.

Organizowany przez Sekretarjat Wojewódzki BBWR. w Łodzi ruch robotniczy na terenie m. Łodzi sięga już do ośrodków robotniczych we wszystkich zakładach przemysłowych łódzkich, organizując na terenie każdego z tych zakładów t. zw. piątki robotnicze, mające za zadanie kierować pracą społeczną na swoich odcinkach.

W sobotę, dnia 25 maja r. b. odbyło się w lokalu Sekretarjatu Wojewódzkiego BBWR. zebranie delegatów fabrycznych przy obecności 101 delegatów, reprezentujących 28 zakładów przemysłowych. Na zebraniu przemawiali pp.: W. Budzyński, kierownik Sekret. Wojew. i p. inspektor Wróblewski. Zebranie miało za cel ustalenie wytycznych dla dalszej pracy.

LUSTRACJA RAD POWIATOWYCH I GRODZKICH.

W ubiegłym tygodniu kierownik działu administracyjno-organizacyjnego w Sekretarjacie Wojewódzkim BBWR. w Łodzi p. J. Żukowski odbył lustracje Rad Powiatowych i Grodzkich w Pabjanicach, Zduńskiej Woli, Sieradzu, Koninie i Kaliszu (Rada Grodzka) oraz Komitetu Gminnego w Godzieszach Małych.

TYDZIEŃ CZERWONEGO KRZYŻA OD 1 DO 10 CZERWCA.

Oddział Łódzki Czerwonego Krzyża realizując postulat uświadomienia całej ludności o groźnych skutkach napadu gazowego postanowił w okresie „Tygodnia" dostarczyć całej ludności miasta broszurki p. n. „Pierwsza pomoc w zatruciach gazami bojowemi". Broszurki te zostaną dostarczone przy sposobności wręczania list ofiar. Każdy we własnym dobrze zrozumianym interesie winien broszurkę dobrze przeczytać i ewentualnie przerobić podane tam zabiegi. Kto nie otrzyma broszurki do 10 czerwca b. r. winien się zwrócić do administracji domu lub do Czerwonego Krzyża a broszurkę otrzyma. Na punktach werbunkowych rozdawane będą broszurki bezpłatnie. Raz w roku w czasie „Tygodnia" Czerwony Krzyż apeluje do szerokich rzesz społeczeństwa o ofiary — każda ofiara choćby najdrobniejsza dopomoże do realizacji wielkiego dzieła miłosierdzia jakiem jest działalność Czerwonego Krzyża. Pomóż Czerwonemu Krzyżowi ratować siebie!

ZE ZRZESZENIA WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI.

Zrzeszenie Właścicieli Nieruchomości woj. łódzkiego, Piotrkowska Nr. 10, wystąpiło do urzędu wojewódzkiego i komisarza rządu na m. Łódź z memorjałem o obniżenie odsetek za zwłokę od należności powstałych z tytułu opłat kanalizacyjnych do 0,75 procent miesięcznie oraz o obniżenie ulgowych odsetek za zwłokę przy ratalnej spłacie należności do 0,4 procent miesięcznie.

DZIAŁALNOŚĆ SEKCJI MŁODYCH PRZY N. K. R.

W ubiegłym tygodniu odbyły się 2 duże zgromadzenia, zorganizowane przez sekcję młodych przy Narodowych Klubach Robotniczych.

W dniu 21 maja w Konstantynowie odbyło się zebranie II Oddziału Męskiego i Żeńskiego Sekcji Młodych przy udziale zgórą 60 osób. Referat „Idea wychowania społecznego młodzieży" wygłosił prezes zarządu centralnego Sekcji Młodych p. K. Iwasiewicz, a referat „Zadania Sekcji Młodych" wygłosił referent spraw młodzieżowych sekret. wojew. BBWR p. B. Stepiński. W zebraniu wzięli również udział członkowie innych lokalnych organizacji młodzieżowych.

W sobotę, dnia 25 b. m. o godz. 7-ej wiecz. w sali Związku Majstrów Fabr przy ul. Żeromskiego 74/76 odbyło się ogólne zebranie członków wszystkich Oddziałów Sekcji Młodych z udziałem Oddziału w Konstantynowie. Dłuższy referat p. t. „Cele i zadania Sekcji Młodych oraz metody realizacji" wygłosił p. B. Stępiński. Prelegent mówił: „Nie ustwiamy naszej młodzieży na ulicy wiodącej na plac wiecowy, nie pragniemy tworzyć organizacji masowej, której wykładnikiem ideowym jest krzyk partyjno - demagogiczny, a wewnętrzną treścią martwota i pustka. Sekcja Młodych idzie na robotę pozytywną — na dokształcenie młodzieży, przygotowującej grupę przodowników zespołu do realizacji konkretnych celów".

PODZIĘKOWANIE.

Łódzki Obwód Miejski L.O.P.P. składa niniejszem gorące podziękowanie wszystkim organizacjom, instytucjom, kołom miejscowym i szkolnym L.O.P.P., jak również wszystkim osobom, które wzięły udział w imprezach propagandowo-finansowych (pochód L.O.P.P., kwesta pieniężna, konkurs samochodów), zorganizowanych dnia 12-go maja b. r. z okazji „XII-go Tygodnia L.O.P.P."

Dzięki bezinteresownej i ofiarnej współpracy wielu organizacyj i osób, które wzięły udział w powyższych imprezach L.O.P.P. uzyskano doskonałe wyniki zarówno pod względem finansowym, jak i propagandowym oraz organizacyjnym.

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w środę, o godz. 7.30 wiecz. dana będzie dla robotników rekordowa przebojowa komedja Vulpiusa „Zwyciężyłem kryzys".

„Zwyciężyłem kryzys" powtórzony będzie raz jeszcze jeden (40-ty) w czwartek o godzinie 4-ej po poł. Ceny zniżone.

W czwartek o godz. 8.30 wiecz. sztuka Rittnera „W małym domku".

W najbliższą sobotę dane będą dla młodzieży szkolnej dwa arcydzieła Stanisława Wyspiańskiego, a to „Warszawianka" i „Sędziowie".

Ceny najniższe.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś o godz. 8.30 wieczorem ciesząca się niebywałem powodzeniem operetka w 3-ch aktach T. Földessy'ego „Górą mężowie", w reżyserji St. Zięciakiewicza.

Bilety od 50 gr. do nabycia w kasie teatru od godziny 6-ej wiecz.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Ostatnie 2 występy Sedi Szengold i Sem Aurbacha.

Dziś, w środę, poraz ostatni „Matka i kochanka". — Ceny biletów na parterze 1 zł.

KOBIETA W SŁUŻBIE OJCZYZNY.

Związek Strzelecki — Wydział Pracy Kobiet zawiadamia, że dnia 29 maja r. b. o godz. 20 w sali Kredytowego Towarzystwa, Pomorska 21, p. Stefanja Moszczeńska - Goszczyńska z Warszawy wygłosi odczyt n. t. „Kobieta w służbie ojczyzny".

W PIĄTEK PORAZ OSTATNI...

Ulubieńcy publiczności łódzkiej, występujący w lokalu „Tabarin" już za trzy dni opuszczają nasze miasto. A więc jeszcze tylko dziś, jutro i pojutrze będziemy mieli okazję obejrzenia ich doskonałych występów.

Jak wiadomo, w obecnym programie „Tabarinu" występują: trio węgierskie Kyra, Roby end Harry, duet taneczny Niewęgłowskich, siostry Wierusz, Tusia Talmari i in. Pozatem przez te trzy dni będziemy mieli możność usłyszenia doborowej orkiestry Weinrota, która również z dniem 1 czerwca wyjeżdża z Łodzi.

W sobotę, dnia 1-go czerwca, w „Tabarinie" odbędzie się premjera nowego programu, którego sensacją będą występy Berty Miller, mistrzyni w jeździe na wrotkach, która przybywa do Łodzi razem ze swymi partnerami, tworzącymi trio „Splendid". Pozatem do nowego programu zaangażowano kilka znanych sił artystycznych.

W dniu 1 czerwca rozpocznie także swe produkcje nowozaangażowana orkiestra.

Teatr „ROZMAITOŚCI", tel. 112-25
Ostatnie 2 występy znakom. gwiazd. ameryk.
SEDI SZENGOLD I SEM AURBACH
Dziś w środę o godz. 9,30 wiecz. po cenach ulgowych
CAŁY PARTER 1 Zł.
„Matka i Kochanka"
Jutro w czwartek pożegnalny wieczór Sedi Szengold i Sem Aurbacha w melodramacie „Nocne Ptaki".



Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 29 maja 1935 roku | Kierownik działu gospod. telef. 211-66 Dział gospodarczy telef. 186-56.

Reglamentacja produkcji przędzy

Dyrektorzy Eborowicz i Wędziagolski uważają maksymalną ochronę przemysłu za konieczność. — Nadmierne przywileje kategorji A i B w dawnym kartelu

Kontynuując naszą ankietę w sprawie produkcji przeędzalniczej, drukujemy poniżej opinję p. dyr. Włodzimierza Eborowicza i dyr. Karola Wędziagolskiego, którzy oświadczyli, co następuje:

— **Reglamentacja produkcji przędzy bawełnianej jest konieczna, gdyż bez niej rynek byłby niewątpliwie jeszcze bardziej chaotyczny,** niż dziś jest — w stanie zorganizowanym. Przed wojną brak organizacji stanowił mniejsze niebezpieczeństwo, gdyż chłonność rynku przedstawiała się znacznie lepiej i mniej więcej każdy wyprodukowany towar mógł znaleźć zbyt. Jeżeli zaś nawet zdarzało się, że pewien towar „nie szedł“ i fabrykant wskutek tego ponosił straty, to zawsze miał do dyspozycji inne towary, które „szły“ i straty mogły być względnie łatwo wyrównane. Dzisiaj, gdy każdy niemal towar może stać się źródłem straty, gdy każdemu towarowi — przy finansowej słabości naszego przemysłu — grozi ramszowanie — organizacja jest poprostu jedyną deską ratunku dla życia gospodarczego. Organizacja nie spełnia jednak swego zadania wówczas, gdy nie jest dostatecznie dalekoidąca. Sądzić należy, że **formą organizacyjną, która istotnie spełnić może zadanie ratownicze w stosunku do naszego przemysłu są trusty i wspólna sprzedaż towarów.**

— Kartel przędzalników był wyrazem konieczności organizacyjnej, o której mowa powyżej. Jeżeli nie spełnił on swego zadania w sposób należyty, to dlatego, że i konstrukcja i polityka jego nie odpowiadały dzisiejszym warunkom. Tak np. kategorja A w myśl orzeczenia min. Gliwica, który przeprowadził arbitraż w przemyśle bawełnianym była pomyślana na okres 2-letni, przyczem po upływie tego terminu, miała być dokładnie zweryfikowana w świetle doświadczeń życiowych. A więc po dwóch latach miano zadecydować, czy kategorja ta wraz z przydzielonemi jej uprawnieniami ma się ustabilizować. Tymczasem do weryfikacji tej nie doszło i siłą bezwładu **bez żadnego uzasadnienia rzeczowego i z całkowitem pominięciem zasady sprawiedliwości gospodarczej,** kategorja A została utrzymana. Podobnie siłą bezwładu istniała t. zw. **kategorja B,** której racja bytu była czysto przejściowa, a tymczasem kategorja ta **ustabilizowała się z krzywda dla reszty firm. Ostatnia umowa kartelowa była niesłuszna ze względu na zbyt duże przydziały wrzecion i ze względu na zbyt tani clearing.**

Restytucja kartelu przędzalników winna się oprzeć na zdecydowanem wyeliminowaniu powyższych dwóch błędów. **Przyszły kartel powinien być mniej liberalny, bardziej rygorystyczny.**

— **Obecny system przydziału surowca bawełnianego jest zupełnie słuszny,** gdy chodzi o zasadę proporcjonalnego ustosunkowania ilości surowca do ilści wrzecion. Hamulce produkcyjne, które stwarza ten system są bardzo silne, bezapelacyjne i właśnie dlatego lepsze, niż hamulce, wynikające z dawnego kartelu, w którym w gruncie rzeczy clearing przekreślał dobre, wynikające z ograniczenia produkcji. Zasadę proporcjonalności można ewentualnie uzupełnić pewną korektywą in plus dla przedsiębiorstw najmniejszych oraz korektywą in minus dla przedsiębiorstw największych. Również należałoby zmienić okresy przydziału bawełny. Dziś bawełna przydzielana jest na dwa tygodnie, co powoduje trudności techniczne i celne dla przędzalników, to też byłoby pożądane, aby ją przydzielano conajmniej na okres sześciu tygodni.

— **Zmniejszenie uruchominia oczywiście powoduje dla poszczególnych przędzalników pewne zło** w formie zwiększenia kosztów jednostkowych... Nie należy mieć jednak z tego powodu skrupułów, gdyż to zło jest kompen... **wane wzrostem cen przędzy, osiąganym wskutek działania reglamentacji.** Spa... ku obrotów z tym wzrostem cen nie... leży zaś wiązać, gdyż wielokrotnie p... konaliśmy się w Łodzi, że związek p... czynowy pomiędzy temi dwoma zjaw... skami nie jest tak nieunikniony, jak... tem głosi teorja. Również nie należ... sądzić, że reglamentacja produkcji ko... duje z potrzebą wykorzystywan... przez przemysł sezonów, albowiem d... bra reglamentacja moment sezonow... może i powinna uwzględniać.

— Na zakończenie — uwaga natury ogólniejszej. Stoimy na gruncie pełne... go rozumienia potrzeby **procesów eli... nacyjnych w gospodarstwie społeczn...** Uważamy jednak, że **w obecnych waru... kach z całą świadomością należy dzi... łanie tych procesów zawiesić.** Zawie... szenie to winno obowiązywać aż do chwili, gdy w Polsce zapanuje na ryn... ku jakaś „ludzka“ cena zboża, t. j. tego produktu, który decyduje w ostatni... linji o pojemności rynku na wytwory przemysłowe i o pomyślności przemy... słu. Procesy eliminacyjne, działające w czasie, gdy cena zboża wynosi 12 zł należy uważać za szkodliwe, gdyż cena ta poprzez cały szereg zależności i wią... zań w życiu gospodarczem musi wyzna... czać tak małą chłonność rynku, iż nie... **mal każdy przemysłowiec stoi nad prze... paścią kalkulacyjną i finansową bez żadnej swojej winy.** Powiedzmy o... zowo: gdy zboże będzie u nas kosz... wało 22 zł., wówczas — dopiero wów... czas — będzie można myśleć o przy... wróceniu wolności gospodarczej, będą... cej odpowiednikiem normalnych warun... ków.

Przedstawiciele przemysłu łódzkiego

we władzach Centr. Zw. Przemysłu Polskiego

W wyniku onegdajszego zebrania Centralnego Zw. Przemysłu Polskiego — o którem już donosiliśmy — dokonano pewnych zmian w składzie władz Związku.

Do nowego prezydjum wybrano: z ramienia przemysłu węglowego pp. Ciszewskiego ,Faltera i Przedpełskiego, z ramienia przemysłu cukrowniczego pp.: Radziwiłła i Żychlińskiego, z przemysłu chemicznego prof. Trepkę, z przem. metalowego p. Przanowskiego i papierniczego p. E. Natansona.

Pozatem zgodnie z uprawnieniami na wniosek ustępującego prezydjum wybrano pp. Strasburgera, Rogowskiego oraz jako przedstawiciela przemysłu włókienniczego prezesa **Maciszewskiego.** Ponadto jako drugi przedstawiciel Łodzi do prezydjum Centr. Związku wejdzie w drodze kooptacji prezes **Heiman-Jarecki.**

W zarządzie Centr. Związku zasiadają obecnie z ramienia włókiennictwa łódzkiego dr. Berkowicz i mecenas p. Paszkowski.

Lekka zniżka walut

Mocniejsza tendencja dla papierów

Warszawska giełda dewizowa stała wczoraj **pod znakiem tendencji słabszej.** Notowania na Londyn **zniżkowały o 15 punktów** do 26.15, dolar również był słabszy i kurs kabla na Nowy Jork wynosił 5.31 i trzy czwarte, t. j. o ćwierć punkta mniej niż onegdaj. 0.16 punktów zniżkowała dewiza na Zurych, którą notowano po 171.58, zaś o 1 punkt dewiza na Paryż, schodząc do 34.97. Natomiast **dalszą zwyżkę o 30 punktów wykazała Holandja (359.40)** i o 45 punktów Belgia (91.05).

Na łódzkim rynku walutowym **notowania dolara utrzymały się na poziomie 5.35 w sprzedaży i 5.30 w kupnie, funt zaś zniżkował do 26.30 w żądaniu** i 26.15 w płaceniu. Dolar złoty był nieco 26.30 w żądaniu i 26.15 w płaceniu. Dolar złoty był nieco mocniejszy i osiągnął poziom 9.30 w sprzedaży i 9.25 w kupnie.

Bank Polski cen nie zmienił i płacił za funty 26.00, za dolary 5.27, 5.28 i i 5.30.

Papiery procentowe miały tendencję nieco mocniejszą. Poż. stabilizacyjna wykazała około 50 punktów. Notowano ją po 63.50 w sprzedaży i 63.00 w płaceniu. Dolarówka 53.00 — 52.00, poż. budowlana 42.00 — 41.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933 — 52.00 — 51.25.

Ceny przemysłów skartelizowanych wyższe

o 27 proc. od cen pozostałych artykułów przemysłowych

Ogólny wskaźnik cen hurtowych w kwietniu wyniósł **52,2,** podczas gdy w marcu r. b. wynosił **52,1,** a w kwietniu 1934 r. — 56,8 (podstawa: r. 1928=100).

Poniżej podajemy wskaźniki cen hurtowych w kwietniu r. b. dla poszczególnych grup specjalnych (w nawiasach: pierwsza liczba — wskaźniki z marca b. r., druga — wskaźniki z kwietnia ub. r.):

Żywność i używki — 47.5 (47,2 — 52,4), nabywane przez spożywców — 54,4 (54,0 — 60,5).

Artykuły rolne krajowe — 42,0 (41,8 — 47,4), sprzedawane przez rolników 34,0 (33,5 — 37,4).

Artykuły przemysłowe — 56.7 (56,6 — 60,9), surowce — 54,1 (53,9 — 59,4), półfabrykaty — 54,9 (54,9 — 59,2), wyroby gotowe — 60,7 (60.7 — 63,8)

Surowce i półfabrykaty przemysłowe — 54,5 (54,5 — 59,3). uzależnione od zagranicy — 40,6 (39.7 — 45,0), **skartelizowane — 83,5** (83,6 — 90.—9), pozostałe — 46,9 (47,0 — 50,7).

Materjały budowlane — 51.0 (51,0—53,1).

Artykuły nabywane przez rolnika — 66,8 (66,9 — 72,0).

Polskie rękawiczki bawełniane

w St. Zjednoczonych. — Znaczny wzrost eksportu

Ministerstwo handlu w Waszyngtonie ogłosiło ostatnio szczegółowe dane dotyczące **importu rękawiczek bawełnianych** do Stanów Zjednoczonych w r. 1934. W okresie tym przywieziono z zagranicy około 2.400.000 tuzinów par łącznej wartości około 5 i ćwierć miljona dolarów. W porównaniu z r. 1933 oznacza to **spadek przywozu o przeszło 500.000 tuzinów par.** Pierwsze miejsce wśród dostawców zajmuja w dalszym ciągu Niemcy. Udział ich zmniejszył się do 91 proc. całego przywozu rękawiczek do Ameryki, t. j. spadł w ciągu **roku o 4 proc. Bardzo silnie zwiększył się przywóz rękawiczek polskich.** Wartość tego przywozu w r. 1933 wynosiła zaledwie 231 dolarów, podczas gdy w roku ubiegłym wzrosła **do 48.175 dolarów.** Również i udział Czechosłowacji wzrósł dość poważnie. **Po raz pierwszy na rynku tym wystąpiła w roku ubiegłym Japonja,** która importowała przeszło 40.000 tuzinów par łącznej wartości około 82 i pół tys. dol. **Polska zajmuje w przywozie bawełnianych rękawiczek do Stanów Zjednoczonych trzecie miejsce po Niemczech i Czechosłowacji.**

300 wizyt

poborcy podatkowego

Prasa warszawska donosi, iż w opracowaniu jest projekt stworzenia instytucji, która zajełaby się **codziennym poborem podatków od drobnego kupiectwa.**

W myśl tego projektu stawki podatkowe, ustalone przez urzędy skarbowe w porozumieniu z przedstawicielami kupiectwa, **podzielone będą przez 300,** to jest przez ilość dni handlowych. Sumę, przypadającą na każdy dzień **kupiec wpłacałby specjalnemu, zgłaszającemu się do niego codziennie, poborcy.**

Wten sposób nie dopuściłoby się do powstania, nieraz kolosalnych zaległości podatkowych.

Sprawozdawcze zebranie

Izby Przemysłowo-Handlowej

W drugiej połowie czerwca prze... dywane jest **plenarne sprawozdaw... zebranie łódzkiej Izby Przemysło... Handlowej.**

Dokładny termin zebrania, uzależ... niony od ukończenia druku sprawozd... nia Izby za r. 1934, ustalony będzie pr... wdopodobnie w przyszłym tygodniu.

Nowi członkowie

Konwencji Przędzaln Czesankowych

Ostatnio do konwencji przędzalń we... ny czesankowych przystąpiły dw... przedsiębiorstwa, a mianowicie: Łódzk... Czesalnia i Przędzalnia Wełny Spółk... Akcyjna (Łódź ul. Boczna 10/12) oraz fi... ma Stephan i Werner fabryka tryko... ży czesalnia i przędzalnia wełny sz... wiotowej ul. Wierzbowa Nr. 44. (c)

Uprawa bawełny w Japonji

Rząd japoński przeprowadza obec... nie dokładne badania nad **wzmożeniem ... uprawy bawełny w Japonji.** Szereg ko... ferencyj odbytych przez ministra ro... nictwa z kierownikami rolniczych sta... cyj badawczych doprowadził do ust... lenia szczegółowego programu ty... prac. Chodzi tu nie o bawełnę gorsz... gatunków dla przędzalń, ale **o surowi... używany przy produkcji waty i ana... gicznych wyrobów.** Obecnie Japo... importuje rocznie około 50 miljonó... kg. tego artykułu wartości 20 miljonó... jenów. W celu zlikwidowania tego im... portu zamierzone jest właśnie rozsz... rzenie uprawy bawełny, które nastą... ma w najbliższym czasie.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 28 maja.

Dewizy: Belgja 91.05, Gdańsk 100.00, Holandja 359.40, Kopenhaga 117.30, Londyn 26.15, Nowy Jork (kabel) 5.31 i trzy czwarte, Paryż 34.97, Praga 22.12, Szwajcarja 171.58, Sztokholm 135.50, Włochy 43.75, Berlin 213.90.

Obroty średnie, tendencja niejednolita, słabsza dla dewizy na Londyn. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych — 5.37. Rubel 4.79. Dolar złoty — 9.22. Gram czystego złota 5.99244. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych — 170.00. Funt sterl. (banknoty) w obrotach prywatnych — 26.20.

Papiery procentowe: 3 proc. pożyczka budowlana 41.75; 7 proc. poż. stabilizacyjna 63.00—62.88—63.25 (w proc.); 4 proc. poż. inwestycyjna 104.00; 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 52.00—51.75; 5 pdoc. konwersyjna 66.50—67.00—65.50; 6 proc. poż. dolarowa 81.00 (drobne odcinki) 80.50 (w proc.); 8 proc. L. Z. i oblig. Banku Gosp. Kraj. po 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. i oblig. Banku Gosp. Kraj. po 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25; 8 proc. L. Z. budowlane Banku Gosp. Kraj. 83.00; 4 i pół proc. L. Z. ziemskiej 48.25—48.50; 5 proc. L. Z. Warszawy 65.25—65.00; 4 i pół proc. L. Z. Warszawy 64.75; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 57.50—57.63; 5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 51.25; 5 proc. m. Siedlec (1933) 38.75; 5 proc. m. Radomia (1933 r.) 40.75.

Akcje: Bank Polski 87.50; Starachowice 30.00—30.50; Haberbusch 40.00—40.75.

Tendencja dla pożyczek państwowych i listów zastawnych mocniejsza, dla akcji — niejednolita.

W obrotach prywatnych pożyczki dolarowe: 7 proc. państwowa z roku 1925 (Dillonowska) 90.74—91.00 (w proc.); 7 proc. śląska 73.50 (w proc.); 7 proc. st. m. Warszawy 72.75 (w proc.).

GIEŁDY ŁÓDZKIE

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: pożyczka budowlana — sprzedaż 42.50, kupno 42.25, dolarówna 52.75—52.25, pożyczka inwestycyjna 105.00—104.50, pożyczka stabilizacyjna 63.00—62.75, Bank Polski 88.00—87.50. Tendencja utrzymana.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano:

Żyto 15.50—15.75, pszenica 18.00—18.50, jęczmień 16.00—16.50, owies jednolity 17.50—18.00, owies zbierany 17.00—17.50, mąka żytnia I gat. 22.25—23.25, II gat. 23.25—24.25, mąka pszenna 32.00—33.00, otręby żytnie 10.25—10.50, otręby pszenne 10.00—10.25, otręby pszenne grube 10.25—10.50, rzepak 39.00—41.00, groch polny 26.00—28.00, groch Victoria 32.00—36.00, makuch lniany 17.00—18.00, makuch rzepakowy 14.00—15.00, łubin niebieski 8.50—9.00, łubin żółty 9.50—10, ziemniaki 3.50—4.00.

Przemysł włókienniczy w Palestynie

rozwija sie bardzo intensywnie i konkuruje z przemysłem łódzkim

Z rynku palestyńskiego dochodzą wiadomości, mocno niepokojące łódzkie włókiennictwo, szukające zbytu na tamtejszym rynku dla swej produkcji. Wiadomości te mówią o silnem **dążeniu Palestyny do usamodzielnienia się w zakresie przemysłu włókienniczego i szybkim — w związku z tem — rozwojem tego przemysłu.** Zwłaszcza w dziedzinie przemysłu **konfekcyjnego, trykotażowego i pończoszniczego** powstają tam coraz liczniejsze przedsiębiorstwa, zakładane w wielu wypadkach **przez emigrantów z Łodzi**, doskonale znających tę produkcję i kalkulujących ją nisko przy zupełnie dobrym poziomie gatunkowym.

W chwili obecnej np. istnieje już w Palestynie **25 większych zakładów trykotażowych oprócz dużej liczby drobnych fabryczek**, ogólna zaś wartość tej produkcji przekracza 380 tysięcy funtów palestyńskich rocznie.

Wprawdzie dzięki rozwojowi gospodarczemu Palestyny i szybkiemu przyrostowi ludności miejscowa produkcja włókiennicza, nawet w omawianych trzech, najlepiej rozwiniętych działach, **nie pokrywa jeszcze zapotrzebowania,** import zatem z zagranicy, m. in. również z Polski, nadal wzrasta, badający jednak tę kwestję eksporterzy polscy przewidują, że **już niedługo rynek palestyński zacznie się kurczyć dla towarów zagranicznych.**

Byłby to poważny cios dla szeregu działów naszego eksportu włókienniczego, który dzięki dużemu wysiłkowi zdołał osiągnąć poważne rezultaty na rynku palestyńskim.

Niebezpieczeństwo może być tam większe, że rozwijające sie **włókiennictwo palestyńskie samo wykazuje dużo energji eksportowej, podejmując wywóz swej produkcji do Syrji, Iraku, Egiptu,** a nawet **Południowej Afryki.** Ponieważ wobec znacznie niższych kosztów transportu eksport palestyński na powyższe rynki byłby znacznie tańszy, istnieje obawa, że przy dalszym wzroście produkcji włókienniczej w Palestynie, **wywóz nasz na Bliski Wschód miałby poważnie utrudnione zadanie.**

Eksport włókienniczy do Meksyku

ma poważne możliwości.—Rozwój polsko-meksykańskich stosunków handlowych

Rok 1934 był przełomowy dla handlu polsko - meksykańskiego, gdyż po raz pierwszy wykazuje on saldo dodatnie dla Polski. Wynikło to częściowo z przyczyn konjunkturalnych, częściowo zaś ze wzrostu zainteresowania dla Polski, jako rynku zakupu. Według urzędowych statystyk meksykańskich **przywóz z Polski do Meksyku wzrósł w r. 1933 o 173 proc. w stosunku do r. 1932 i o 50 proc. w r. 1934 w porównaniu z rokiem 1933.**

Eksport z Polski ma charakter stały w dziedzinie następujących artykułów: dykta, bibułka papierosowa, mączka kartoflana, rury żelazne, rękawiczki skórzane. Prócz tego na rynku meksykańskim pojawiają się coraz to inne towary jak szynki w puszkach, **berety,** blacha cynkowa, meble gięte, **sztuczny jedwab i niektóre chemikalja.** Artykuły te z powodzeniem zwalczają konkurencję, zyskując uznanie stałych odbiorców.

Na rynku meksykańskim istnieją możliwości zbytu szeregu jeszcze innych towarów polskich i **niektórych wyrobów włókienniczych** oraz hutniczych. Wykorzystanie tych możliwości zależy przedewszystkiem od odpowiedniego opracowania rynku przez polskich eksporterów.

Japońskie włókiennictwo

opanowuje rynki jugosłowiański i albański

W ostatnich tygodniach dał się zauważyć duży **zalew rynku jugosłowiańskiego towarami japońskiemi.** Przez granicę celną przeszło **o 30—35 proc. więcej towarów japońskich,** niż w odpowiednim okresie poprzedniego roku. Japonja eksportuje do Jugosławji przedewszystkiem **materjały bawełniane,** wyroby porcelanowe, tanią biżuterję sztuczną, ołówki i t. p.

W sąsiedniej Albanji, Japonja usadowiła się już **na drugiem miejscu jako importer.** Pierwsze miejsce zajmują wciąż jeszcze Włochy. Japonja chcąc zdobyć rynki adrjatyckie **sprzedaje towary swoje po cenach dumpingowych,** których konkurencji inne kraje nie mogą wytrzymać.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY JORK. Czerwiec 11.95, lipiec 11.96—11.97, sierpień 11.87, wrzesień 11.78, październik 11.69—70, listopad 11.70, grudzień 11.71, luty 11.77 marzec 11.79, kwiecień 11.80, maj 11.82.

NOWY ORLEAN. Loco 12.40, lipiec 11.92, październik 11.62, grudzień 11.68, marzec 11.75, maj 11.77. Reszty notowań w N. Jorku i N. Orleanie nie odebrano spowodu przeszków atmosferycznych.

LIVERPOOL. Loco 7.06, maj 6.69, czerwiec 6.60, lipiec 6.54, sierpień 6.48, wrzesień 6.33, październik 6.30, listopad 6.22, grudzień 6.22, styczeń 6.22, luty 6.22, marzec 6.22, kwiecień 6.21, maj 6.20.

Egipska: Loco 8.35, maj 8.09, lipiec 8.11, październik 8.11, listopad 8.11, styczeń 8.10, marzec 8.08 maj 8.06.

UPPER. Loco 7.94, maj 7.77, lipiec 7.44, październik 7.17, listopad 7.17, styczeń 7.15, marzec 7.10, maj 7.10.

BREMA. Loco 14.26, lipiec 13.26, październik 13.36, grudzień 13.48, styczeń 13.55.



Nieście pomoc najbiedniejszym

W. P.

Zarząd Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy „OSTATNIA WZAJEMNA POSŁUGA — CHESED - WEEMES" w Łodzi prosi WP. o łaskawe przybycie na

DOROCZNE WALNE ZEBRANIE

odbyć się mające w środę, dnia 12-go czerwca 1935 r. w lokalu naszym, ul. Piotrkowska 61 o godz. 19-ej w pierwszym terminie, względnie w drugim terminie o godz. 20-ej, bez względu na ilość obecnych, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór Przewodniczącego, Assesorów i Sekretarza.
2. Odczytanie protokułu poprzedniego Walnego Zebrania.
3. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
4. Zatwierdzenie bilansu za r. 1934/5.
5. Preliminarz budżetu na r. 1935/6.
6. Wybór 15-tu członków Zarządu, 3 Zastępców i Komisji Rewizyjnej.
7. Wnioski.

Sygnatura: IV Km. 1474 1934 r.

OBWIESZCZENIE.

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 4-go rewiru Stefan Zajkowski mający kancelarję w Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 czerwca 1935 r. o godz. 13 w Łodzi, ul. Kilińskiego Nr. 95, odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do firmy „Bracia Frenkiel". składających się z 2 maszyn do wyrabiania trykotów na rzecz firmy „N. Ejtingon i Sp.", oszacowanych na łączną sumę zł. 1.600.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 16 maja 1935 r.

Komornik: ZAJKOWSKI.

Sygnatura: IV Km. 948 1934 r.

OBWIESZCZENIE.

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 4-go rewiru Stefan Zajkowski mający kancelarję w Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 czerwca 1935 r. o godz. 13-ej w Łodzi, ul. Kilińskiego Nr. 50, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Gerszona Eli Lissa, składających się z 200 ławek szkolnych, biurka amerykańskiego, 20 fotelików i szafy do książek na rzecz Mordki M. Frajdenrajcha, oszacowanych na łączną sumę zł. 820.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 20 maja 1935 r.

Komornik: ZAJKOWSKI.

Do akt Nr. XII Km. 846 1934 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 31, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 4 czerwca 1935 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 17, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli i żyrandola, oszacowanych na łączną sumę zł. 575, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 14 maja 1935 r.

Komornik: L. NABOROWSKI.

Do akt Nr. Km. 1685 1934 r.

V.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 czerwca 1935 r. o godz. 11 r. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Dawida Wienera, w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Piramowicza Nr. 2, składających się z biurka, żyrandola, firanek, tapczanu, 2 stolików, zegara, 10 krzeseł, 2 foteli, radja, kanapy, krzesła, urządzenia sypialni, szafy, 3 stolików, umywalki, kozetki, szafy. maszyny, stołu, 2 waz. wieszaka, ławki i lustra, oszacowanych na łączną sumę 1770 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 18 maja 1935 r.

Komornik: L. WĄSOWSKI.

Do akt Nr. Km. 813 1935 r.

V.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 czerwca 1935 r. o godz. 11 r. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do Szlamy i Gitli małż. Częstochowskich w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 9, składających się z kredensu, gablotki i planina, oszacowanych na łączną sumę 800 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 23 maja 1935 r.

Komornik: L. WĄSOWSKI.

Powyższa licytacja odbędzie się n rzecz Marguliesa.

Do akt Nr. Km. 947 1935 r.

V.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 czerwca 1935 r. o godz. 11 r. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Dawida Zylbersztajna w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 38, składających się z szafy, obrusa, kozetki, obrazu, 2 stor, biurka, 2 stolików, toaletki, kredensu, szafy, pianina, kredensu, stołu, 6 krzeseł, 2 foteli i szafy, oszacowanych na łączną sumę 1095 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 23 maja 1935 r.

Komornik: L. WĄSOWSKI.

Do akt Nr. Km. 357 1935 r.

V.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 czerwca 1935 r. o godz. 11 r. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Edwardy Dancygier, w jej lokalu w Łodzi przy Pl. Dąbrowskiego Nr. 1, składających się ze stołu, 12 krzeseł, kredensu, toaletki, szafy i serwantki, oszacowanych na łączną sumę 1300 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 25 maja 1935 r.

Komornik: L. WĄSOWSKI.

Do akt Nr. Km. 766 1935 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, Dowborczyków Nr. 26, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 11 czerwca 1935 r. o godz. 11—13 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 26, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie maszyna Oberlok, maszyna do nawijania nici, maszyna do wyrobu swetrów, dwieście paczek przędzy, oszacowanych na łączną sumę zł. 550, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 24 maja 1935 r.

Komornik: St. GÓRSKI.

Sprawa Ch. M. Bajnysza i Sz. Najfelda p-ko Herszawi L. Rokaczowi.

Do akt Nr. Km. 1971 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go,, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, Dowborczyków Nr. 26, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6 czerwca 1935 r. o godz. 11—13 w Łodzi, przy ul. Południowej 20 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kredens dębowy, zegar regulator w dębowej szafce, stół rozsuwany dębowy, szafka o czterech drzwiczkach, dwa nocne stoliki dębowe, kozetka kryta gobelinem i inne ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 900 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 22 maja 1935 r.

Komornik: St. GÓRSKI.

Sprawa Z. U. P. U. w Warszawie, p-ko Chilowi Krybusowi.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14, Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"

w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.